

BR.0012.2.1.2021

BR.0012.3.1.2021

Protokół Nr 27/2021 Komisji Finansów
Protokół Nr 34/2021 Komisji Infrastruktury

ze wspólnego posiedzenia, które odbyło się w dniu: 25 stycznia 2021 roku w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6 – zdalny tryb obradowania.

Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 19.30.

W posiedzeniu uczestniczyło 11 radnych członków Komisji, w trybie zdalnym w posiedzeniu udział brało 8 radnych.

W posiedzeniu uczestniczył zastępca Prezydenta Miasta Konina Paweł Adamów, kierownik Wydziału Budżetu Iwona Kawałekiewicz, kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Mariusz Kaczmarczyk.

W trybie zdalnym w komisji udział wzięli: z-ca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzej Szczepański, kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Tadeusz Jakubek, kierownik Wydziału Strategii i Marketingu Miasta Agnieszka Gołębiowska, kierownik Centrum Organizacji Pozarządowych Bartosz Jędrzejczak, Urszula Małek dyrektor techniczny PWiK Sp. z o.o.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Tematyka posiedzenia:

Rozpatrzenie i zaopiniowanie materiałów na XXXV sesję Rady Miasta Konina.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczył przewodniczący Komisji Infrastruktury radny Marek Waszkowiak.

Przewodniczący powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Pkt 4 Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie:

a) zmian w budżecie miasta Konina na 2021 rok (druk nr 500);

b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2021-2024 (druk nr 501).

Projekty uchwał omówiła kierownik Wydziału Budżetu **Iwona KAWAŁKIEWICZ**.

Powiedziała cytując: „Szanowni państwo, w przedstawionym państwu projekcie uchwały w sprawie zmian w budżecie proponuje się dokonać następujących zmian:

1. Zmniejsza się plan dochodów o kwotę **40.959,65 zł** w dz.801 – Oświata i wychowanie z tytułu dotacji celowych na realizację w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Program Edukacyjny Erasmus+ projektów realizowanych przez

Przedszkole nr 32,

w tym: „Gra o zdrowie - gra o przyszłość” na kwotę 26.689,27 zł oraz „Découvrir et partager nos propres cultures pour créer ensemble notre culture Européenne” („Odkrywanie i dzielenie się naszymi kulturami w celu stworzenia naszej kultury europejskiej”) na kwotę 14.270,38 zł.

Stosowna zmiana na tych projektach została dokonana w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

2. Zwiększa się plan dochodów o kwotę **8.598.048,80 zł**, w tym:

-dz.600 – Transport i łączność o 275.924,35 zł z tytułu dotacji celowej na realizację w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 projektu „Ekologiczny Konin – rozwój i promocja niskoemisyjnego transportu miejskiego” realizowanego przez Urząd Miejski;

-dz.758 – Różne rozliczenia o 8.322.124,45 zł z tytułu wydatków inwestycyjnych, które nie wygasły z upływem 2020 roku, w tym:

„Przebudowa obiektu mostowego w ciągu ulicy Bernardynka w Koninie” 1.810.288,88 zł;

„Rozbudowa ulicy Kleczewskiej w Koninie” 6.511.835,57 zł.

Jeśli chodzi o zmniejszenie planu wydatków - zmniejsza się plan wydatków o kwotę **762.900 zł**, w tym:

-dz.600 – Transport i łączność o 395.000 zł – wydatki bieżące ZDM;

-dz.750 – Administracja publiczna o 345.000 zł, w tym:

* wydatki bieżące ZOUM 55.000 zł;

* wydatki majątkowe 290.000 zł na zadanie „Doposażenie techniczne urzędu”.

Zmniejsza się dwa projekty realizowane przez Przedszkole nr 32, w związku z tym, że przesunięta została realizacja w 2021 na 2022: zmniejsza się w dz.801 – Oświata i wychowanie o 14.000 zł – wydatki bieżące na realizację w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Program Edukacyjny Erasmus+ projektów realizowanych przez Przedszkole nr 32, w tym: „Gra o zdrowie - gra o przyszłość” 11.000 zł; „Découvrir et partager nos propres cultures pour créer ensemble notre culture Européenne” („Odkrywanie i dzielenie się naszymi kulturami w celu stworzenia naszej kultury europejskiej”) 3.000 zł.

A także zmniejsza się wydatki bieżące w dz.900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska o 8.900 zł.

Zwiększenie wydatków w części gminnej proponuje się:

zwiększa się plan wydatków o kwotę **674.506,46 zł**, w tym:

-dz.600 – Transport i łączność o 275.924,35 zł – wydatki majątkowe na realizację w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 projektu „Ekologiczny Konin – rozwój i promocja niskoemisyjnego transportu miejskiego” realizowanego przez Urząd Miejski;

-dz.750 – Administracja publiczna o 345.000 zł, w tym: wydatki bieżące ZOUM 55.000 zł; wydatki majątkowe 290.000 zł na zadaniu „Dostawa i instalacja routera rdzeniowego MAN dla Urzędu” 300.000 zł – te środki zostały przesunięte z zadania wyposażenie techniczne Urzędu.

Następuje zwiększenie wydatków bieżących w dz. 853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej o 12.700 zł – jest to przesunięcie środków z części powiatowej do części gminnej.

Jeżeli chodzi o część powiatową:

1. Zwiększa się plan dochodów o kwotę **355.849,74 zł** w dz.801 – Oświata i wychowanie z tytułu dotacji celowych - w związku z wprowadzeniem do budżetu dwóch projektów nowych: w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na realizację projektu „Rozwój nauczycieli sukcesem szkoły” 241.467,70 zł realizowanego przez I Liceum Ogólnokształcące oraz w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 na realizację projektu „Wykorzystanie metody eksperymentu w kształtowaniu i rozwijaniu kompetencji uczniów w zakresie przedmiotów przyrodniczych i matematyki w I LO w Koninie” 114.382,04 zł.

Zmniejsza się plan wydatków bieżących o kwotę **1.417.700 zł**, w tym:

-dz.600 – Transport i łączność o 1.405.000 zł – wydatki bieżące Zarządu Dróg Miejskich;

-dz.853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej o 12.700 zł – wydatki bieżące.

Zwiększa się plan wydatków o kwotę **10.419.032,43 zł**, w tym:

-dz.600 – Transport i łączność o 10.063.182,69 zł, w tym:

* wydatki majątkowe 3.610.288,88 zł na zadania:

„Przebudowa obiektu mostowego w ciągu ulicy Bernardynka w Koninie” 1.810.288,88 zł (przeniesienie z wydatków budżetowych, które nie wygasają z końcem 2020 roku).

* wydatki majątkowe 6.452.893,81 zł na realizację w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 projektu „Rozbudowa ulicy Kleczewskiej w Koninie” realizowanego przez Zarząd Dróg Miejskich (przeniesienie z wydatków budżetowych, które nie wygasają z końcem 2020 roku)

Ponadto wprowadza się nowe zadanie:

„Wzmocnienie istniejącego wiaduktu w ciągu ulicy Przemysłowej w Koninie”
1.800.000 zł.

Zwiększa się również wydatki w dz.801 – Oświata i wychowanie o 355.849,74 zł na realizację w ramach:

* Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój projektu „Rozwój nauczycieli sukcesem szkoły” 241.467,70 zł realizowanego przez I Liceum Ogólnokształcące;

* Europejskiego Funduszu Społecznego – Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 projektu „Wykorzystanie metody eksperymentu w kształtowaniu i rozwijaniu kompetencji uczniów w zakresie przedmiotów przyrodniczych i matematyki w I LO w Koninie” 114.382,04 zł.”

Radni przystąpili do dyskusji:

Radny Bartosz MAŁACZEK powiedział, cytując: „Panie przewodniczący, ja mam takie jedno pytanie do zmniejszenia wydatków zarówno w części gminnej jak i w części powiatowej w dziale 600 Transport i łączność. To są wydatki bieżące z Zarządu Dróg Miejskich - łącznie to jest pomniejszenie wydatków bieżących o 1.800.000 zł, to jest dość spora kwota, dlatego chciałem zapytać o płynność finansową Zarządu Dróg Miejskich. Dziękuję.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Marek CIEŚLAK** powiedział, cytując: „Szanowni państwo, pani kierownik, właśnie miałem zadać to samo pytanie, co kolega Małaczek, ale uprzedził mnie. Ale dodatkowo mam pytanie o wydatki bieżące Zakładu Obsługi Urzędu Miejskiego o kwotę 55.000 zł - proszę o wyjaśnienie. Dziękuję.”

Radny Jarosław SIDOR powiedział, cytując: „Ja mam pytanie dotyczące zwiększenia planu wydatków, chodzi tutaj o „Wzmocnienie istniejącego wiaduktu w ciągu ulicy Przemysłowej w Koninie” kwota 1.800.000 zł. Myślę, że dobrze rozumiem chodzi tutaj o wiadukt nad linią kolejową E20 w ciągu drogi krajowej 25 tak? Prawdopodobnie tutaj chodzi o wzmocnienie tego wiaduktu w ciągu drogi krajowej obecnej numer 25 nad torami kolejowymi E20 Warszawa-Poznań, dziękuję bardzo.”

Andrzej SZCZEPAŃSKI zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich powiedział, cytując: „Szanowni państwo, w sprawie zadania „Wzmocnienie istniejącego wiaduktu w ciągu ulicy Przemysłowej w Koninie” – chciałbym wyjaśnić, że jest to wiadukt nad linią kolejową, który planujemy zmodernizować. On posiada dokumentację projektową, która w tym roku się dezaktualizuje, dlatego też warto było rozpocząć taką inwestycję. Jednocześnie chciałbym podkreślić, że w lutym musimy złożyć wniosek o subwencję ogólną z ministerstwa, która pozwoli nam na dofinansowanie tego remontu, w związku z tym 1.800.000 zł stanowi 50% kosztów całej inwestycji szacowanych na 3.600.000. To zabezpieczenie takich środków musi być podjęte uchwałą rady miasta celem przedłożenia takiego załącznika do wnioskowania o tą subwencję ogólną. Jest możliwość właśnie uzyskania tego dofinansowania gdzie wydaje się, że warto skorzystać, dlatego próbujemy złożyć taki wniosek. Ta uchwała, która zapewnia finansowanie w 50% i zapewnienie środków finansowych w budżecie miasta jest niezbędne do złożenia tego wniosku.

Czyli potwierdzenie tutaj dla pana radnego Sidora, że chodzi o ten obiekt, o którym mówił. Informacja jest taka, że to jest właśnie kwestia dofinansowania, a 1.800.000 zł ze środków Zarządu Dróg Miejskich, to powiem tylko tyle, że można powiedzieć, że część tych kwot mamy przeznaczony właśnie na tą rezerwę subwencji, na wnioskowanie o to. Czyli od razu była zapewniona kwota, która w planie finansowym ZDM-u tak, aby ta kwota była w części zapewniona, a część no niestety musimy przesuwać pod względem tutaj zimowego utrzymania, malowania obiektów, malowania oznakowania poziomego, którego w tej chwili i tak nie realizujemy i dopiero po rozliczeniu roku, po rozliczeniu zimy będziemy to rozliczać i uzupełniać środki finansowe.”

Kierownik Wydziału Budżetu **Iwona KAWAŁKIEWICZ** odpowiadając radnemu Markowi Cieślakowi, cytując: „Zakład Obsługi Urzędu Miejskiego robi przesunięcie między paragrafami. Zdejmuje z zakupów i usług i daje na remonty z przeznaczeniem na przygotowanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej na remont więźby dachowej na Ratuszu.”

Radny SIDOR powiedział, cytując: „Mam pytanie do tego, co mówił Pan Andrzej Szczepański. Czy remont tego mostu będzie polegał na wzmocnieniu go, czy też ewentualnie na jakimś poszerzeniu, ścieżka rowerowa, ewentualnie droga rowerowa, czy też ewentualnie bieżąca konserwacja i wzmocnienie tego obiektu? Dziękuję.”

Andrzej SZCZEPAŃSKI zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich powiedział, cytując: Odpowiadając na to pytanie informuję, że to jest rodzaj remontu, w związku z tym to nie jest przebudowa. Przebudowa nieobjęta była tym pozwoleniem, w związku z tym

to jest przywrócenie stanu tak istniejącego pod względem w planie a pod względem nośności, zwiększymy nośność z uwagi na ograniczenia tonażowe do 30 ton, także to pozwoli na zwiększenie tonażu przejeżdżających aut. Niestety nie przebudowujemy tego obiektu w zakresie pełnym z uwagi na pewne utrudnienia środowiskowe, niezbędna byłaby decyzja środowiskowa, dlatego to poszło w formie remontu.”

Więcej uwag radni nie mieli. Przystąpiono do głosowania.

DRUK NR 500

KOMISJA FINANSÓW zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie – 7 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

DRUK NR 501

KOMISJA FINANSÓW zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie – 7 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Pkt 5 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Konin, Starówka Targ – dawny Polmos (druk nr 491).

Projekt uchwały omówił kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury **Mariusz KACZMARCZYK**. Powiedział, cytując: „Panie przewodniczący, szanowni państwo radni. Przedmiotem uchwały jest przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina Starówka Targ - dawny Polmos. Ten projekt uchwały jest konsekwencją przyjęcia uchwały w sprawie analizy zagospodarowania miasta na poprzedniej sesji. W tej analizie wskazaliśmy, że ten teren jest predestynowany w pierwszej kolejności do zmiany planu.

Jeśli chodzi o granicę tego planu, to są dwa kwartały. Kwartal między ulicami Szarych Szeregów, ul. Żwirki i Wigury, czyli tereny dzisiejszego targowiska i hurtowni stali, drugi teren to są tereny po dawnym Polmosie. Taki kwartał ograniczony ulicami Sztarka, ul. 3 – Maja, Żwirki i Wigury i Kolskiej.

Jeśli chodzi o dzisiejsze opracowania planistyczne dla tego terenu, skąd ten pomysł na zmianę planu. Obecnie obowiązujący plan miejscowy dla tego terenu powstawał w 2010 roku, wtedy kiedy Polmos był funkcjonującym zakładem. W związku z tym zapis w planie miejscowym dla terenu Polmosu to są produkcja i usługi, dla terenów targowiska to są same usługi. W międzyczasie zaszły zmiany własnościowe dla tego terenu, Polmos został sprzedany, nowy właściciel złożył wnioski o możliwość realizacji zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej na tym terenie. Podobna sytuacja miała

miejsce jeśli chodzi o grunty Spółdzielni Samopomoc Chłopska. Oni również złożyli wnioski o możliwość realizacji zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej z usługami.

Uważamy, że jest zasadne zwiększanie ilości mieszkańców na Starówce, przywracać, zwiększać ilość mieszkańców na Starówce, w związku z tym uchwała jest w naszej ocenie zasadna.

W poprzednich planach były takie przeznaczenia, które uniemożliwiały tą zabudowę wielorodzinną, w nowym studium mamy zabezpieczone tereny i funkcje. Na tyle szeroko są rozpisane te funkcje, że jest możliwość realizacji zabudowy również mieszkaniowej wielorodzinnej jak i jednorodzinnej, i w związku z tym uchwała jest możliwa do realizacji. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Proszę państwa ja może słowo komentarza. 30 lat temu, kiedy był robiony plan szczegółowy dla miasta, mówiliśmy o tym, że podstawą jakiegokolwiek działania w Starówce to jest powyżej 5000 mieszkańców. Problem polegał zawsze na tym, że gdy my zmienialiśmy plan to dzieci właścicieli opuszczają ten teren, ponieważ budowali się poza Koninem albo gdzieś na osiedlach z dużą działką. Problem budownictwa na tym terenie jest bardzo poważny i bardzo trudny. Dziś już nie wystarczy kamienica, muszą być parkingi, podwórza i to zaczyna być problemem. Mam pytanie czy gdzieś w założeniach albo w zaleceniach dla projektantów będzie zwrócenie uwagi na ten problem? Dziękuję bardzo."

Następnie głos zabrał radny **Tomasz Andrzej NOWAK**: „Panie przewodniczący, panie prezydencie, ja chciałem się właśnie zapytać, tak troszeczkę pan przewodniczący Waszkowiak wyprzedził moje pytanie. Ile tam jest przewidywanych właśnie budynków, na ile osób i jaki standard właśnie, to jest to, co pan przewodniczący poruszył? Ponieważ no ten standard powinien być zróżnicowany od takich mieszkań tańszych po mieszkania o wyższym standardzie, jak to będzie wyglądało? Dziękuję bardzo."

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury **Mariusz KACZMARCZYK** powiedział, cytując: „Odpowiadając na pytania pana radnego, chciałem zauważyć, że to jest dopiero uchwała o przystąpieniu do zmiany planu. Dopiero w trakcie procedowania planu powstaną założenia urbanistyczne, które jasno będą wskazywały jak mamy zagospodarować ten teren. W ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest wprost wskazane, jakie wskaźniki muszą się obligatoryjnie pojawić w planie miejscowym i tam jest odniesienie do miejsc parkingowych, maksymalnej powierzchni zabudowy, do wysokości zabudowy. W tym przypadku jesteśmy na terenie ochrony konserwatorskiej, więc to jest współdziałanie z konserwatorem

zabytków, on też będzie mieć wpływ na to, jakiej wielkości i jak zagęszczona zabudowa powstanie na tym terenie. Tak że wszystkie te elementy, o których mówił Pan radny będą poruszone w planie, bo muszą być poruszone i jakby chcemy uregulować te kwestie zarówno dotyczące przestrzeni publicznych, ciągów pieszych, czy przede wszystkim miejsc parkingowych, które są bolączką Starówki. Dziękuję państwu.”

Więcej pytań nie było. Przystąpiono do głosowania.

KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie – 11 głosami „za”.

Pkt 6 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla terenów położonych wzdłuż ulicy Osada (druk nr 497).

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Przystępujemy do 6 punktu porządku obrad tj. zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla terenów położonych wzdłuż ulicy Osada – druk nr 497. Ja mam taką prośbę najpierw poproszę pana kierownika o przedstawienie uchwały, potem mam list, który chyba wszyscy radni dostali od Społecznego Komitetu. Nie będziemy go odczytywać, ale chciałbym żebyśmy mogli zadawać pytania w oparciu o to. Potem będą głosowania częściowe i całej uchwały. Bardzo proszę pana kierownika o zabranie głosu.”

Projekt uchwały omówił kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury **Mariusz KACZMARCZYK** powiedział, cytując: „Panie przewodniczący, szanowni państwo radni. Jesteśmy na końcu procedowania planu miejscowego dla Osady. Projekt tego planu obejmuje odcinek około kilometra wzdłuż drogi Osada, około 15 hektarów terenu. Delimitacja tego obszaru ściśle wynika jak gdyby z ilości terenu, która jest dopuszczalna w studium. Mamy na rysunku projektu planu tam powyżej mamy wrys ze studium i on nam określa ile terenu mogliśmy przeznaczyć pod zabudowę. W większości tego terenu nowe funkcje, które powstały na osiedlu to jest zabudowa mieszkaniowa z dopuszczeniem usług. Są pewne miejsca gdzie ta zabudowa mieszkaniowa z usługami może być realizowana wymiennie i jest również jedno gospodarstwo rolne, które jest czynnym gospodarstwem, zostało zinwentaryzowane i wprowadzone do zapisów planu. Plan jest po uzgodnieniach z wszystkimi instytucjami, wypowiedział się Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, marszałek, wszystkie te organy, które wynikają z ustawy. Plan został wyłożony do publicznego wglądu. W trakcie tego wyłożenia wpłynęło 13 uwag.

Wszystkie te uwagi miały taką specyfikę, że dotyczyły, może nie wszystkie, ale większość dotyczyła objęcia całego obszaru działających na mocy własności mieszkańców Osady zapisami planu, ponieważ działki, które są położone wzdłuż ulicy Osada, to są obszary, które wybiegają po 100 m. Te odległości są różne, ale więcej niż jest przyjęte w uchwale o przystąpieniu, to niecałe te obszary mogły być objęte uchwałą o przystąpieniu. W związku z tym mieszkańcy złożyli wnioski o to, żeby poszerzyć granice opracowania do granic własności ich działek. Ponieważ w studium mamy jasno określone, jaki obszar możemy przeznaczyć pod prowadzenie funkcji mieszkaniowych bądź usługowych, w związku z tym z formalnego punktu widzenia wszystkie te uwagi zostały odrzucone, ponieważ - tak jak powiedziałem - część z nich dotyczy jak gdyby poszerzenia zakresu opracowania planu o te działki już są objęte tą zmianą planu, ale tylko częściowo, a wnioskodawcy chcieliby więcej, albo były takie działki, które leżały w ogóle poza zakresem opracowania tego dokumentu. W związku z tym takie a nie inne rozstrzygnięcie.

Teraz po kolei omówię każdą z tych uwag (wyświetlono mapę, na której pokazane były poszczególne granice działek na planie).

Pierwsza uwaga dotyczyła działek o numerach 205 i 207 - to jest właśnie taki przykład działek, które są częściowo objęte zapisami planu. Działka wnioskodawcy ma większe granice niż przyjęte są granice opracowania planu. Ponieważ w studium wskazano dokąd możemy wprowadzać zabudowę mieszkaniową w związku z tym nie ma możliwości na białym obszarze gdzie jest jedynka wprowadzić czy poszerzyć zakresu ponieważ jest w tym zakresie niezgodne ze studium.

Wniosek numer 2 dotyczy działki 302 - mamy tu identyczną sytuację - około 30% działki jest przeznaczona pod zabudowę, pozostała część - ponieważ nie jest zawarta w studium - nie ma możliwości jej uwzględnienia - wniosek niezgodny ze studium.

Kolejny wniosek numer 3 - działka nr 306 tutaj co prawda treścią wniosku nie było objęcie całej działki zapisami przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową - tylko dorównanie tego „zębu”, który co prawda wynika ze studium, w związku z tym nie ma możliwości wyrównania tego, to jest wprost przeniesienie granicy do białego obszaru.

Wniosek numer 4 mamy działkę numer 102. Działka, która jest zupełnie poza granicami opracowania planu, w związku z tym projektant planu nie miał żadnej możliwości uwzględnienia w planie, stąd wniosek zostaje nieuwzględniony.

Następnie mamy wniosek numer 5 - zabudowa położona bezpośrednio przy wale, to są działki 83 i 85. Są one tak pośrodku tego obszaru. Jest tu ta sama argumentacja. To

jest teren poza granicami uchwały o przystąpieniu w związku z tym jest niezgodne ze studium, nie możemy tego wniosku uwzględnić.

Wniosek numer 6 - działki 314/6 i 320 - tutaj jest ta sama odpowiedź - mamy granicę przystąpienia, w takich granicach maksymalnie, w jakich mogliśmy objąć ten plan to objęliśmy, pozostałe części działek nie mogły być przeznaczone pod zabudowę.

Wniosek nr 7 działka 314/4 - ona jest zupełnie poza granicami uchwały o przystąpieniu w związku z tym jest niezgodna ze studium.

Wniosek nr 8 dotyczy zmniejszenia minimalnych powierzchni nowo wydzielanych działek do 600 m² dla działek nr 298/5, 298/3 i 298/7. Plan miejscowy ustalił minimalną wartość na 800 m², wnioskodawca prosi o 600 m² ale tutaj też mamy ścisłe zapisy jeśli chodzi o studium w tym rozdziale zabudowa intensywna od ekstensywnej, dla ekstensywnej wyznacza 1000 m², dla intensywnej 700-800 metrów w związku z tym rozstrzygnięcie jest negatywne z uwagi na niezgodność ze studium.

Potem mamy wniosek numer 9 - działki 150/3 i 150/5 - przedmiotem wniosku jest doprowadzenie możliwości realizacji zabudowy do istniejącej zabudowy zagrodowej. Z tych samych powodów, o których mówiłem wcześniej, jesteśmy jakby zobligowani granicą w studium. Uchwałą o przystąpieniu objęty jest tylko ten obszar zakreślony kolorem brązowo - czerwonym tymi paskami. Pozostała część nie może być poszerzana, w związku z tym wniosek zostaje nieuwzględniony.

Wniosek nr 10 działka nr 121 - też jest częściowo w granicach planu, w granicach uchwały o przystąpieniu ma zapisy umożliwiające wprowadzanie tam zabudowy, ale nie ma możliwości objęcia całej działki zapisami planistycznymi z uwagi na uchwałę o przystąpieniu.

Wniosek nr 11 działka nr 156 - ta duża działka - z tych samych powodów - tylko to co jest w uchwale o przystąpieniu zostało uwzględnione, pozostała część w studium nie jest przeznaczona pod zabudowę więc nie można tego terenu powiększyć.

Wniosek nr 12 działka nr 149 ta sama sytuacja, to znaczy mamy tylko przy drodze teren przeznaczony pod zabudowę, ponieważ jest to zgodne z uchwałą o przystąpieniu, w pozostałej części już nie.

Wniosek nr 13 jest to wniosek zbiorczy mieszkańców tego terenu położonego tam bezpośrednio przy wale (posesji oznaczonych numerami Osada 55, 53, 51, 49, 23, 47, 43, 45). Wniosek niestety też nie może być uwzględniony z uwagi na takie a nie inne granice przystąpienia i taką a nie inną możliwość realizacji nowej zabudowy na osiedlu Osada, zgodnie z dzisiaj obowiązującym studium. Dziękuję."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Ja mam takie pytanie generalne. To są wszystkie poprawki, które wpłynęły? I żadne nie zostały uwzględnione?”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury **Mariusz KACZMARCZYK** powiedział, cytując: „Tak. Ich zakres tematyczny był taki, że nie pozwalał ich uwzględnić.”

Radny **Jarosław SIDOR** powiedział, cytując: „Panie przewodniczący, ja mam takie pytanie, bo nie wiem, czy to pismo dotarło, dostaliśmy dzisiaj na emaila pismo od mieszkańców Osady i Społecznego Komitetu, który prosi o wstrzymanie procedowania planu zagospodarowania przestrzennego wzdłuż ulicy zaproponowanego właśnie na dzisiejszą komisję i na najbliższą sesję. Są tutaj podane argumenty, ja tutaj przeczytałem tylko jeden argument.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Panie radny proszę podnieść wszystkie rzeczy, które Pan chce do tego pisma, bo to pismo każdy z radnych dostał, ze względu na sposób prowadzenia komisji każdy ma przed sobą tekst, proszę podnosić te uwagi, które pan uważa za słuszne.”

Radny **Jarosław SIDOR** powiedział, cytując: „Ja chciałem się zapytać, czy jest możliwość nieprocedowania zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dotyczącego Osady na dzisiejszej komisji, zgodnie z wolą mieszkańców, z uwagi na to, że chociażby tak jak tutaj jest w piśmie punkt trzeci: brak jest rozstrzygnięcia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu w sprawie państwa ... Wstrzymanie procedowania jest również wstrzymane przez przewodniczącego Rady Miasta Konina, który stwierdził w piśmie numer – podano tu numer, z dnia 6 października 2020, że należy poczekać na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu oraz ewentualne decyzje Wojewody Wielkopolskiego. I teraz jest pytanie, dlatego proszą mieszkańcy w piśmie, które zostało wystosowane do nas. Jeżeli my tutaj pójdziemy o krok do przodu, czy czegoś w przyszłości po prostu nie zablokujemy? Czy przesunięciu tego miesiąc, dwa, trzy robi jakąś różnicę? Bo mieszkańcy Osady po prostu nie chcą, ta uchwała ich dotyczy i oni nie chcą, żeby ją obecnie procedować. To tylko moje zdanie w związku z tą uchwałą. Dziękuję bardzo.”

Radny **Jakub ELTMAN**: „Panie przewodniczący, odnosząc się do tego pisma, które zostało wystosowane tutaj faktycznie byłbym ciekaw wytłumaczenia pana przewodniczącego Rady Miasta Konina, ponieważ tego pisma odpowiedzi nie widziałem i może jest tam jakieś inne światło rzucone. Więc jeżeli mógłbym, chciałbym prosić pana przewodniczącego o sprecyzowanie, byłbym bardzo wdzięczny.”

Ale ja chciałem troszeczkę z inną uwagą, nie tyle co z pytaniem, co może właśnie bardziej z uwagą. To co pan kierownik przedstawiał, dziękuję w ogóle za pracę wykonaną, wiemy że ona się działa w bardzo dużym dialogu z mieszkańcami, byliśmy tam na spotkaniu, na komisji wyjazdowej. Ten temat jest nam bardzo mocno wielu radnym znany i przerabiany z różnych stron i z różnych perspektyw, przede wszystkim perspektywy tych aktywnych mieszkańców, którzy tak bardzo o te tereny zabiegają. Ale chciałbym się odnieść do tego, o czym pan kierownik dzisiaj mówił prezentując uwagi. Większość tych wniosków mieszkańców jest nieuwzględniona ze względu na obszar, jaki został objęty tym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Ja zdaję sobie sprawę, że jest to konsekwencja naszej wcześniejszej uchwały Rady Miasta Konina w tej sprawie i po prostu pokazuje to pewną specyfikę, że pytanie jest takie otwarte, bo nikt na to pytanie nie odpowie. Czy my wtedy podejmując decyzję o przystąpieniu do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego faktycznie za mały wycinek okrojonego tego terenu nie był wtedy przygotowany do tego miejscowego planu zagospodarowania, co pokazują dzisiejsze uwagi, które są odrzucone? Mimo wszystko, jeżeli przyjęcie tej uchwały nie blokuje pewnych procedur proceduralnych, uważam, że tę uchwałę należy przyjąć, ponieważ odrzucenie tej uchwały dzisiaj spowoduje jeszcze większą niekorzyść dla tych mieszkańców, ponieważ już nawet w obrębie tego małego wycinka nie będą mogli nic sobie budować, rozbudowywać zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dziękuję."

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury **Mariusz KACZMARCZYK** powiedział, cytując: „Jeżeli chodzi o technologię jak gdyby procedowania urbanistycznego. Studium jest dla nas dokumentem wiążącym. Te obszary, które mamy w studium przeznaczone pod zabudowę one predestynują granicę opracowania tego planu. Te granice wzięły się z tego, że obowiązujące studium dwa lata temu, czyli to studium z 2010 roku, wyznaczało na osiedlu Osada tereny, na których przewidziano możliwość rozbudowy nowych funkcji w takich granicach dokładnie jak przyjęto uchwałę o przystąpieniu. Stąd się to wzięło. My mieliśmy świadomość tego, że oczekiwania mieszkańców osiedla są większe. Ale takie były możliwości prawne przyjęcia granic opracowania planu i nie było innych. W związku z tym wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, żeby, chociaż w jakimś zakresie zabezpieczyć, umożliwić realizację zabudowy na tym terenie, przyjęto takie granice opracowania, zakładając, że w ewentualnej zmianie studium możemy wrócić do tematu ewentualnych granic nowych opracowań. Ale jeszcze chciałbym wrócić do tego stwierdzenia radnego Sidora na temat wstrzymania procedury. Ta procedura jest zakończona. No faktycznie przeszła całą ścieżkę

wynikającą z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu, została tylko Rada Miasta Konina. Procedura została wyczerpana. Dziękuję.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Pytanie uzupełniające do pytania radnego Sidora. Jeżeli Rada Miasta nie podejmie decyzji, uchwały, jakie są zgodnie z ustawą konsekwencje?”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury **Mariusz KACZMARCZYK** powiedział, cytując: „Nie ma żadnych. Nie ma żadnego obowiązku prawnego zakończenia procedury. To rodzi pewne problemy prawne u nas, ponieważ plan został opracowany przez projektanta, z którym mamy umowę w trybie zamówień publicznych. Tam są terminy, trzeba mu zapłacić za tą pracę i umowa jest tak skonstruowana, że płatności są dopiero po opublikowaniu tego dokumentu, w związku z tym musielibyśmy jakąś formułę prawną wymyślić, by ten temat rozwiązać.”

Radny **Jarosław SIDOR** ad vocem: „Dziękuję panie kierowniku za sprostowanie i za wytłumaczenie, dlatego no właśnie to moje zapytanie, w związku z tym pismem. Czy będą jakieś konsekwencje? No w sumie, jako tako konsekwencji nie będzie, ale przynajmniej przychylimy się w pewnym stopniu do prośby mieszkańców, bo to co jest w tej chwili ich nie satysfakcjonuje. Oni na pewno by chcieli usłyszeć i ewentualnie przeczytać, jakie będzie po prostu rozstrzygnięcie w WSA, ewentualnie tutaj też wojewody i dlatego jest pytanie moje. My możemy głosować oczywiście, tak i teraz z drugiej strony, czy to głosowanie, które będzie na najbliższej sesji, chociażby dzisiaj na komisji, a później na najbliższej sesji, może również mieć jakieś skutki w stosunku do przyszłych wyroków, których my po prostu jeszcze nie znamy. Bo tutaj by było najlepsze wyjście, tak mi się wydaje, najlepsze wyjście, jeżeli chodzi o wstrzymanie się na miesiąc dwa, trzy, przed podjęciem uchwały. Ja również temat znam, byłem na komisji wyjazdowej, wiele, wiele rozmów i tak dalej. Współczuję, rozmawiałem z panem kierownikiem w ubiegłym tygodniu, powiem szczerze współczuję tym mieszkańcom, którzy mają tam wielohektarowe grunty i praktycznie nic nie mogą z nimi zrobić, oprócz mówiąc kolokwialnie – posiania kukurydzy, ewentualnie ryżu, dziękuję i przepraszam.”

Głos zabrał radny **Tomasz Andrzej NOWAK**: „Dziękuję bardzo panie przewodniczący, no ja czuję się też szczególnie odpowiedzialny, ponieważ nie tylko jest to mój teren, ale też byłem inicjatorem tej całej akcji ze zmianą planu zagospodarowania dla Osady. Więc chciałbym tutaj poprzeć radnego Jarka Sidora i proponuję, żeby poczekać na wyrok sądu i po prostu ten projekt uchwały zdjąć, ponieważ jeżeli to nie ma żadnych konsekwencji proceduralnych nie niesie i żadnych odszkodowań, to to nie jest dla nas problemem poczekać i zobaczyć, co zadecyduje sąd, a oczekiwania mieszkańców

jednak odrzuciliśmy wszystkie, więc tutaj, chociaż zrobimy ukłon w tę stronę i no mówię popieram tutaj wniosek radnego Jarka Sidora. Dziękuję.”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury **Mariusz KACZMARCZYK** powiedział, cytując: „Chciałbym trochę doprecyzować tematykę tego sądu, o której rozmawiamy. Sprawa sądowa, która się odbędzie w środę, która dotyczy mieszkańca Osady, dotyczy obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, tego, który został uchwalony w 2005 roku. Zapisy tego planu mieszkaniac Osady kwestionuje. Rozstrzygnięcie tego sądu nie wpływa w żaden sposób na ten plan miejscowy. Znaczący w najgorszym przypadku prawnym, jaki się może zdarzyć, może się zdarzyć taka sytuacja, że sąd uchyli plan miejscowy ten stary z 2005 roku na tej rozprawie w środę, natomiast nowy plan miejscowy ustali nowe przeznaczenie tego terenu. Dziękuję.”

Następnie głos zabrał przewodniczący rady miasta **Tadeusz WOJDYŃSKI**, cytując: „Panie przewodniczący, ja udzielałem odpowiedzi mieszkańcom Osady 6 października 2020 roku na pismo z dnia 7 września 2020 roku. Faktycznie tutaj wyraźnie w tym piśmie wszystko opisałem i między innymi tutaj też zaznaczyłem, że skarga została wniesiona na nieważność Uchwały Nr 542 Rady Miasta Konina z dnia 26 października 2005 roku. To co tutaj powiedział pan kierownik. No i z uwagi na toczące się spory, w ostatnim zdaniu pisma zasugerowałem właśnie, że należy poczekać na wyrok sądu. Ale z tego co tutaj pan kierownik mówi, to faktycznie dotyczy to starego planu, nie tego nowego, który tu uchwalamy. Także mówię, że to dotyczy innej sprawy, dotyczy unieważnienia planu tamtego z 2005 roku. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał zastępca prezydenta miasta Konina **Paweł ADAMÓW**, cytując: „Dziękuję panie przewodniczący. Ja tylko chciałem powiedzieć i też prosić państwa radnych, żeby jednak podjąć uchwałę o uchwaleniu tego planu zagospodarowania przestrzennego, ponieważ państwo, rada miasta uchwaliła uchwałę wywołującą plan w granicy, która nie mogła być inna. Ta granica tego planu określona w uchwale wywołującej plan ona de facto mieściła się w studium i dzisiaj tak naprawdę nie ma tutaj żadnego zapisu, który byłby na niekorzyść mieszkańców. Owszem on nie załatwia wszystkich tematów i wniosków mieszkańców, bo nie może formalnie tego zrobić. W maksymalny sposób załatwione są wszystkie wnioski, które mieszkańcy złożyli w granicy tego planu i zgodnie ze studium, w związku z czym ponieśliśmy też jako Urząd Miasta koszty przygotowania tego planu, duży wysiłek też pracowników wydziału. Myślę że zamknijmy ten temat, za chwilę znowu pewnie wrócimy do tematu Osady w trakcie uchwalania studium, gdzie też są pewne wnioski, tam będziemy sobie dalej dyskutować, które wnioski rozpatrzyć, a które nie. Natomiast tutaj formalnie się już nic nie da więcej zrobić. Nierozsądnym też ekonomicznie byłoby po prostu tego

tematu nie zamknąć, a załatwiamy tym planem kilka kwestii pozytywnie dla mieszkańców, którzy też pewnie na to czekają. W związku z tym ja nie widzę żadnych podstaw, żeby tego planu dzisiaj nie uchwalić."

Przewodniczący Komisji **Marek WASZKOWIAK** cytuję: „Ja tutaj mam pytanie, bo Społeczny Komitet pisze, że 28 września 2020 pan prezydent poinformował, że nowe studium dla Miasta Konina, w tym Osady jest na ukończeniu i do końca grudnia 2020 r. ma być wyłożone. Rozumiem, że to co jest przygotowywane może zmienić sytuację. Tak? Jeżeli mogę prosić o komentarz pana kierownika."

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury **Mariusz KACZMARCZYK** powiedział, cytuję: „Jeśli chodzi o procedowanie samego studium, sprawa wygląda w ten sposób, że dokument ten żeby wejść w ten tryb wyłożenia go do publicznego wglądu, musi najpierw być zaopiniowany i uzgodniony. Niestety nie mamy trzech uzgodnień tego dokumentu, jest poprawiany w tej chwili, jeśli chodzi właśnie o Naturę 2000, o dolinę rzeki Warty. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska poprosił o szczegółowe uzasadnienie, dlaczego przyjęto takie rozwiązania przestrzenne a nie inne dla doliny. Projektanci w tej chwili mają przesłać poprawiony projekt studium jeszcze w pierwszej połowie lutego. Ponownie skierujemy go do uzgodnień i dopiero będzie możliwość wyłożenia, stąd jest przesunięcie w stosunku do tego co było zapisane w piśmie."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** cytuję: „Pytanie uzupełniające - granice tego studium są dużo szersze niż były robione teraz?"

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury **Mariusz KACZMARCZYK** powiedział, cytuję: „Granicą studium jest całe miasto."

Zastępca prezydenta miasta Konina **Paweł ADAMÓW**, cytuję: „Dziękuję panie przewodniczący, ja powiem tak te wnioski, które na przykład dzisiaj zostały złożone do planu zagospodarowania przestrzennego będą mogły być formalnie ujęte i rozpatrzone w trakcie prac nad studium. To nie znaczy, że będą, bo to jest decyzja polityczna. My uważamy, cały czas mówimy, że jednak Osada nie powinna być docelowo zabudowana, nie chciałbym dyskusji tutaj rozpoczynać, ale w studium będą państwo mogli jako radni uchwalić zabudowę dla tych obszarów, dla tych wniosków, które są dzisiaj składane, ale z przyczyn formalnych nie mogą być dzisiaj rozpatrzone pozytywnie. Natomiast ja to już mówię któryś raz, że ten plan nie jest przestrzenią do dyskusji nad tym czy zabudujemy Osadę, czy nie. On jest bardziej pójściem na rękę mieszkańcom w oparciu o obecnie funkcjonujące studium. To dzisiaj możemy zrobić jako miasto, to doprowadziliśmy do końca, natomiast prawdziwa dyskusja pewnie będzie przy studium za kilka miesięcy."

Głos zabrał radny **Jacek KUBIAK**, cytując: „Dziękuję bardzo, ja mam do pana prezydenta takie zapytanie. Komu my mamy służyć? Społeczeństwu? Jeżeli tak to mam pytanie do pana prezydenta, dlaczego nie chcemy przychylić się do ich pisma? Żeby wstrzymać to, skoro przed chwilą pan kierownik mówi, że to potrwa może dwa, trzy miesiące, tam uzgodnienia inne i znowu będziemy na nowo wybierać ten plan. No po co to robić dwukrotnie?”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** cytując: „Panie radny, ale pan kierownik wyraźnie powiedział, że dwa, trzy miesiące uzgodnienia nowego studium dla miasta. To jest niezależna sprawa.”

Głos zabrał radny **Jacek KUBIAK**, cytując: „Oto mi chodzi, dlatego też mówię, dla mnie jest jedna ważna rzecz - komu my służymy panie prezydencie? Komu służymy? Dziękuję bardzo.”

Zastępca prezydenta miasta Konina **Paweł ADAMÓW**, cytując: „Panie radny, służymy tylko i wyłącznie mieszkańcom, natomiast no tutaj jest taka sytuacja, że nawet, jeżeli dzisiaj tego planu nie uchwalimy, odsuniemy go w czasie, to nic to kompletnie nie zmieni, chyba że wyjdziemy w okres studium, ale to wtedy będziemy musieli i tak najpierw uchwalić studium, co potrwa jeszcze do końca roku, a potem na nowo procedować nowy plan, wywołać nową uchwałę z nowymi granicami, procedować nowy plan kolejne półtora roku i wtedy będzie tak że za 2 lata załatwimy mieszkańcom to, co możemy załatwić dzisiaj, bo część mieszkańców czeka na pewne zmiany w tym planie. Zróbmy to dzisiaj właśnie, służymy mieszkańcom i dzisiaj im to załatwmy, a nie ze dwa lata. Podzielmy trochę te wnioski, które do nas wpływają na te dzisiaj realne, a te które możemy dzisiaj to dzisiaj załatwmy. A te, których nie możemy dyskutujemy o nich w momencie, gdy już będzie zmienione studium. Także zapewniam to jest tylko i wyłącznie na korzyść mieszkańców, tutaj nikt nie ma interesu, żeby komuś czegoś nie uchwalić, ale nie możemy wychodzić poza granice ustalone w tym projekcie planu.”

Radny **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „Dziękuję panie przewodniczący, ja mam takie szczegółowe pytanie, ponieważ w tym piśmie, które otrzymaliśmy w punkcie pierwszym jest wymieniony teren, który nie został po prostu objęty, nie obejmuje całego terenu wzdłuż ulicy Osada, tam jest taka pusta przestrzeń aż do granicy miejscowości Zalesie i on, ten plan tego nie obejmuje. I mam pytanie, dlaczego? Bo to są tereny właśnie wzdłuż tej drogi i one idą bezpośrednio do miejscowości, która się zaczyna kawałek dalej, za granicami miasta Konina, gęsto zabudowanej, więc to nie zostało uwzględnione. Więc ja mam takie nieodparte wrażenie, że tak jakby dzisiaj załatwimy części mieszkańców jakieś tam sprawy i spowodujemy, że tam nastąpi chaos, a ci mieszkańcy chcieliby po prostu żeby załatwić tę sprawę raz a porządnie,

a w tym momencie mamy poodrzucone ich prośby i nie wiem, jaki będzie wyrok sądu. Ten wyrok sądu to pan kierownik nam tutaj wyjaśnił, ale ta sprawa jest troszeczkę symboliczna, bo w tym momencie my nie służymy mieszkańcom tylko załatwiamy część sprawy, która dla mieszkańców w tym momencie jakoś tam korzystna nie jest. Więc ja mam pytanie czy rzeczywiście nam zależy żeby częściowo teraz rozwiązywać ten problem czy poczekać? Bo jeżeli mieszkańcy chcą żeby poczekać, to wyjdźmy im naprzeciw, a w tym nowym studium zagospodarowania już zawrzeć więcej tych problemów, których teraz nie możemy rozwiązać. No i tyle dziękuję bardzo."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** cytuję: „Dziękuję bardzo, jedno szczegółowe pytanie, które padło z ust pana radnego Nowaka poproszę pana kierownika poza kolejnością żeby udzielić mu głosu i w oparciu o mapkę, żeby mógł wyjaśnić."

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury **Mariusz KACZMARCZYK** powiedział, cytuję: „Panie radny, gdyby spojrzeć na mapę, tą załączoną do projektu planu, u góry mamy taką pomniejszoną mapkę, która jest wrysem ze studium, dzisiaj obowiązującego studium. To są granice, które wyznaczają nam ramy prawne, w jakich możemy się poruszać w dzisiejszym studium. Pana pytanie, co się dzieje z terenem na zakończeniu ul. Osada, czyli z terenem przy Zalesiu, ta mapa jasno na to odpowiada, ponieważ te tereny w studium nie są objęte tym brązowym kolorem, nie możemy tam decydować o zmianę planu w tym miejscu na dzień dzisiejszy.

I teraz chciałbym jeszcze powiedzieć odnośnie tych pomysłów związanych jakby z przesuwaniem uchwalenia tego planu i jak gdyby czekanie na studium. Trzeba mieć świadomość, że to co dzisiaj prezentujemy państwu, to jest już rozwiązanie gotowe, mieszkańcy Osady po uchwaleniu tego planu na tym terenie już będą mogli prowadzić inwestycje. Jeśli pójdziemy w kierunku takim, że będziemy czekali na rozstrzygnięcie studium, w porządku, nawet, jeśli ono będzie korzystne dla mieszkańców poszerzymy zakres tego opracowania to startujemy z planem od nowa. Nie ma planu dzisiaj tego, który jest tu już zrobiony, gotowy, robimy znowu 2 lata nowe opracowanie. To jest pytanie, produkt jest gotowy dla mieszkańców w takiej części, i nowe studium otworzy nowe tereny pod zabudowę, będzie można wywołać drugą uchwałę i procedować w pozostałej części. Tak że nie widzę za specjalnie uzasadnienia do tego, żeby rezygnować z czegoś co już dzisiaj jest gotowe dla mieszkańców, właśnie dla mieszkańców do skonsumowania."

Następnie głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów **Marek CIEŚLAK**: „Dziękuję panie przewodniczący za głos. Chciałbym się włączyć do dyskusji, dużo argumentów z jednej i z drugiej strony. Powiem tak. Odnoszę wrażenie, że w którymś momencie

niektórzy państwo radni i wydaje mi się że państwo, mieszkańcy Osady, którzy napisali do nas to pismo, chyba nie do końca zrozumieli w jakim miejscu naprawdę jesteśmy, jeśli chodzi o procedowanie. To jest określony moment i to wszystko wytłumaczył pan prezydent Adamów, jak i również kierownik Kaczmarczyk, z którymi opiniami się w stu procentach zgadzam.

Szanowni państwo, my w porządku obrad opiniujemy już projekt uchwały, jeśli chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego Osady, który przeszedł całą ścieżkę już, można powiedzieć, uzgodnień, planowania. To jest moment, który można powiedzieć zatwierdzamy, a my próbujemy tu, co niektóre osoby próbują wprowadzać elementy, które jakby ten proces zaczynały. To jest ścieżka donikąd. Szanowni państwo być może mieszkańcy tego nie zrozumieli, ale tak naprawdę Wy działacie przeciwko sobie w tym momencie. To co powiedział pan prezydent, plan który pozwala nam studium w pełni jest wykorzystany. Sami wiecie, jaki długi czas jest procedowania od nowa. Przecież ten plan jeżeli my zatwierdzimy go, będzie mógł służyć mieszkańcom od dnia wejścia w życie, tak? I to jest czas można powiedzieć miesiąca. A wy chcecie doprowadzić do tego, że miesiąc przerodzi wam się w dwa lata.

Ja sam mogę stwierdzić, szanowni państwo, procedujemy nad planem po byłych terenach zlikwidowanej cukrowni od 2011 roku. To jest 10 lat. I znów pojawiły się nowe pomysły, nowe zapisy, ciągle go próbujemy zmienić. I nadal przedsiębiorcy i mieszkańcy nie mogą tak naprawdę działać, inwestować, ponieważ plan nie działa. Nie doprowadzamy do tego paraliżu nawet inwestycyjnego, jaki będziecie mogli mieć umożliwiony przez zatwierdzony plan.

Trzecie nawet jak będzie jakikolwiek krok budowy, on nic z tych elementów nie zmienia. Nawet jeżeli jakieś elementy byśmy zmienili nie pozwala nam na to studium. W każdym momencie nawet, przecież mamy w różnych punktach jest plan z 2005 roku, teraz nawet jakbyśmy uchwalili z 2021 r. nie blokuje wam szanowni państwo mieszkańcy Osady rozpoczęcie nowego planu i z nowymi ustaleniami, na które nam pozwoli studium. Dlatego nie róbmy tego nawet ze względu na wasze interesy ale i też zakończony proces projektowania przez firmę, którą należy rozliczyć. Dziękuję."

Głos zabrał radny **Wiesław WANJAS**, cytując: „Panie przewodniczący, szanowni państwo, wszyscy obecni na posiedzeniu komisji. Proszę państwa tu się słyszy słowa o chaosie, słyszy się słowa o nieposzanowaniu społeczeństwa, dla którego jesteśmy. Oczywiście że jesteśmy dla nich, gdybyśmy nie szanowali tych ludzi, mieszkańców Osady to sytuacja na Osadzie byłaby taka jaka była 10 lat temu, czy 8, 7 lat temu. Proszę państwa zrobiony został duży krok postępu w kierunku tego, żeby poprawić stan rzeczy, żeby poprawić mieszkańcom na tyle możliwości prawne, że mogą na

terenach wyznaczonych, które w tej chwili dają nam możliwości prawne, mogą stawiać te budynki. Ja rozumiem, o co chodzi. Chodzi o to, że są jeszcze tereny dalsze, które można było sprzedać na działki. Ja sądzę, że jest to kwestia czasu, ale póki co dostaliście państwo możliwość, którą wyraziliście Wy na spotkaniu z nami, na którym było wyjazdowe posiedzenie, które prowadził przewodniczący Marek Waszkowiak. Gdzie to żeście proszę państwa oglądali przygotowane przez pana Kaczmarczyka mapki i pana prezydenta Adamowa. Wy żeście oglądali te mapki, Wy żeście powiedzieli tak jest, takie rozwiązanie na dzień dzisiejszy nam się podoba. Takie rozwiązanie przyjmujemy, bo mamy już przynajmniej w części ręce rozwiązane. Przecież to nie można wychodzić panie radny Kubiak i mówić, że robimy coś wbrew społeczeństwu, no albo radny Nowak. No jak można mówić takie słowa, że odrzuciliśmy wszystko. Ja sobie nie przypominam jak długo jestem radnym żadnego planu zagospodarowania przestrzennego, żebyśmy nie mieli odrzucanych projektów czy wniosków od mieszkańców. W każdym jednym planie były wnioski odrzucane, a niektóre tylko przyjmowane. Nigdy tak nie było, że 100 % się zgadzało. Następną sprawą to w tej całej naszej dyskusji trzeba przyjąć jedno - my rozmawiamy o dwóch różnych rzeczach. Rozmawiamy i o Studium i o planie zagospodarowania przestrzennego. Proszę państwa, ten plan jak już dzisiaj ktoś powiedział, bodajże przewodniczący Marek Cieślak, zatwierdźmy go i niech on sobie żyje. Niech on pozwala na dzień dzisiejszy mieszkańcom robić tyle, już dużo więcej niż do tej pory mogli robić, a dalej będziemy nadal się interesować Osadą, żeby jeszcze, w dalszym ciągu tym państwu mieszkańcom iść na rękę i może za jakiś czas się okaże, że poprawi się możliwości, będą mogli sprzedawać tą ziemię, bo będzie można tam się budować, dziękuję."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** cytuję: „Jeżeli mogę jedno pytanie do pana prezydenta dotyczące pisma od Społecznego Komitetu. W punkcie drugim: *Uwagi składane były do dnia 26 listopada 2020 roku*. Dalej jest stwierdzenie - *zgodnie z pismem Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 2 grudnia 2020 roku – organ wykonawczy rozpatruje uwagi w terminie nie dłuższym 21 dni od dnia wpływu ich składania*. Czy te wszystkie elementy formalne zostały dotrzymane?"

Zastępca prezydenta miasta Konina **Paweł ADAMÓW** odpowiedział, że tak.

Kontynuując przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** cytuję: „Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, macie państwo przed sobą pismo, które dostaliście od Społecznego Komitetu, macie państwo zestaw uwag, które musimy punkt po punkcie przegłosować, żeby przystąpić do głosowania nad całością uchwały.”

Głos zabrał **mieszkaniec Osady**. Cytuję: „Panie przewodniczący dziękuję za możliwość zabrania głosu, bardzo dziękuję. Jak widać, państwo widzicie, że zainteresowanie

Osadą jest w jednej osobie. Szanowni państwo tego maila, którego wysyłałaliśmy nie do wszystkich radnych, ponieważ mieliśmy awarię wieczorem właśnie przed nadawaniem tego maila. Tak jak piszemy tutaj w tym punkcie, bo powinno być odczytane, ale no jeśli państwo nie wyrażacie zgody, to ja tylko z grubsza naświetlę sprawę.

Proszę państwa nie jest prawdą od początku w studium uwarunkowań jest tylko i wyłącznie z 2001 roku i wszystkie są studia przerysowywane na podstawie tego studium. Wszystkie budynki na Osadzie są naniesione. Ja dostałem z Wydziału Architektury z 2001 roku gdzie był opracowany plan z 2005 roku na podstawie tego studium i proszę zobaczcie państwo, zapytałem pana Kaczmarczyka (Wydział UA), dlaczego nie ma mojego budynku w tym studium z 2001 roku? Wzruszył ramionami – „nie potrafię odpowiedzieć”. Jest to dokument ważny, państwo bazujecie na dokumencie studium i to opracowanie planu z 2005 roku był ten plan opracowany.

Państwo wiecie, że jest bardzo dużo błędów w tym planie z 2005 roku, a to panie przewodniczący Wojdyński, to się wiąże jedno z drugim. Uchwała 113 odnosi się, bo tak samo jest przerysowane z błędami, uchwała i studium. Nawet pogorszono nam te wyrysowania ze studium z 2001 roku, które było następne w 2015 roku. Nie ma żadnego nowego studium graficznego od 2001 do 2015 roku. Proszę nie opowiadajcie państwo z wydziału architektury, że jest taka sytuacja.

Proszę państwa 4 kwietnia 2019 roku przyjechaliście do nas na Osadę ale tylko w mojej sprawie budynku, którego rozbudować nie mogę przez pięć lat. 6 rok idzie. Napisane w tej sprawie było 7 wniosków o rozbudowę. Proszę pokazać mi gminę w Polsce, żeby tyle wniosków można było pisać w jednej sprawie.

I sprawa druga – rodziny ..., którzy chcieli rozbudować budynek drugi na tej samej działce, który był w latach 90. pobudowany. Jego był ujęty w studium w 2001 roku i ta działka cała. Tutaj w moim przypadku nie ma tego budynku i co dalej. W 2016 roku państwo ... złożyli wniosek o naruszenie prawa. Wtedy pan Korytkowski był przewodniczącym Komisji Infrastruktury i sobie państwo wyobraźcie, że wypowiedział się, w protokole jest, w 2016 roku, że nie można wydać pozwolenia na budowę, odrzucić trzeba ten wniosek, z powodu tego, że ten budynek będzie się znajdował na terenie zalewowym. To się pytamy, czy ten budynek, który jest zbudowany w 90 i mój również nie znajduje się na terenie zalewowym? Jest to proszę państwa, nie odpuścimy, obiecujemy państwu, że nie odpuścimy. To jest nieprawdopodobne narzucacie teraz ten projekt, jest nowy zrobiony, proszę sobie wyobrazić, pan Sidor mi kiedyś zadał pytanie, jak pan może budować za tym sklep, jeśli przepompownia pobudowana i są smrody? Może pan budynek sobie z tyłu na działce wybudować. Nie mogę, bo jest ograniczenie proszę państwa do 40 m, ja mogę tylko za tym budynkiem,

działka, która ma 30 arów - ja mogę wyjść tylko 8 metrów. Jest zmierzone. W tych planach jest to zrobione na oko. Niektórzy mają do 150 metrów w głąb, od ulicy, od krawędzi ulicy, tak jak jest w protokole zapisane. I teraz tak, proszę pokazać nam w prawie budowlanym czy są takie ograniczenia do 40 metrów, jak sobie wymyślił pan Kaczmarczyk? Jest to nieprawidłowe i żadne osiedle w Koninie również nie ma takiego ograniczenia."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Panie ..., pan Kaczmarczyk nie jest autorem tego projektu."

Głos zabrał **mieszkaniec Osady**. Cytując: „Nieważne proszę pana, on ustalał na Osadzie wtedy 4 kwietnia, proszę pana. Naprawdę nie zgadzamy się i będziemy i prosimy państwa radnych, bo nie wszyscy dostali to pismo, o odwołanie tej sprawy, o zdjęcie, w terminie późniejszym, gdzie termin już mija, bo 4 kwietnia 2019 roku było powiedziane, że będzie to zrobione, nowy plan studium w przeciągu dwóch lat. A już na początku kwietnia będzie mijało 2 lata, a ten, który teraz robimy niepotrzebnie był robiony, bo tylko można było załatwić sprawę moją i pana ..., gdzie chcieliśmy się w tym studium z 2015 roku i można było wydać pozwolenie. I radca prawny pan Ignaczak do sądu pisze, że ja mogę się rozbudować w kierunku ulicy na szerokości tego budynku, gdzie mam tylko 4,5 metra, na długości do ulicy a tutaj cały czas chodzi o rozbudowę od strony wschodniej. Jest to nieprawdopodobne a pan Kaczmarczyk mówi na komisji wyjazdowej na Osadzie, że po prostu jest po obrysie i nie ma innego rozwiązania, tylko musi być zmiana planu. Można było zrobić, bo było przez panią Wojciechowską wcześniej kierownika nawet pisane, żeby nanosić po prostu puste miejsca tam gdzie jest potrzeba dla mieszkańców. Sytuacje się zmieniają a państwo tkwicie cały czas, bazujecie na błędnym planie z 2005 roku i z 2001 roku na studium. Musicie to państwo zrozumieć i przyjąć do wiadomości. My się nie zgodzimy na to! Podzieliliście nas ludzi, 21 zabudowań opuszczono w planach ..."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Bardzo proszę nie zaczynać dyskusji od początku."

Głos zabrał **mieszkaniec Osady**. Cytując: „Nie może być tak, że część opisową zostawiacie z 2005 roku do tego planu a teraz nową część opisową podajecie, nie w terminie podaliście, tylko teraz ukazało się w biuletynie, i teraz mam mieć dwa rodzaje ..., to jest nienormalne!"

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Sąd postanowi."

Głos zabrał **mieszkaniec Osady**. Cytując: „Gdzie sąd postanowi? Państwo postanowicie! Będę jeszcze na sesji, zobaczymy jaki obierzemy kierunek. Ale proszę wszystkich radnych o pominięciu naszej Osady. Proszę państwa jest wszystko w studium wrysowane, 400 metrów, podzieliliście ludzi!”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Proszę państwa, pozwolę sobie na słowo komentarza. To, co robi pan ...mi się po prostu nie podoba. Nie podoba mi się z tego powodu, ponieważ prowadziłem komisję, gdzie pan kierownik Kaczmarczyk, pan prezydent Adamów i grupa radnych szukali rozwiązania. Pan ... myli różne pojęcia - studium i plany, uzasadniając winą tych ludzi. Radni, którzy brali udział w tej komisji bez względu na opcję polityczną, pan kierownik Kaczmarczyk, pan prezydent Adamów wykazali maksimum dobrej woli. Jedyne, co interesuje mnie w tym problemie to jest to, aby władze miasta nie traktowały w sposób nieuczciwy kogokolwiek. Nie widzę czegoś takiego.

Przystępujemy do głosowania poszczególnych punktów. Macie państwo przed sobą stanowisko społecznego Komitetu Osada, macie stanowiska prezydenta nieuwzględniające uwagi, macie wyjaśnienia kierownika.

Ja chciałem zwrócić uwagę na jeszcze jedno. Zobowiązania pana prezydenta Adamowa i pana kierownika Kaczmarczyka dotyczące studium dla miasta Konina jest zablokowane przez uzgodnienia z RDOŚ. To jest to coś, co wałkujemy od kilku lat na Osadzie i to nie jest problem podciągnięcia przez nas. Myślę problem jest poważny.”

Komisja po dyskusji przystąpiła do głosowania nad nieuwzględnionymi przez prezydenta uwagami (zał. Nr 2 do projektu uchwały).

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 1 – dotyczącej dopuszczenia możliwości realizacji zabudowy dla całych działek nr 205 i 207. Uwaga jest niezgodna ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 9 głosami „za”, 1 „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”.**

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 2 – dotyczącej dopuszczenia możliwości realizacji zabudowy dla całej działki nr 302. Uwaga jest niezgodna ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.**

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 3 – dotyczącej dopuszczenia możliwości realizacji zabudowy dla większej powierzchni działki nr 306.

Uwaga jest niezgodna ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 9 głosami „za”, 0 „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się”.**

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 4 – dotyczącej dopuszczenia możliwości realizacji zabudowy dla całej działki nr 102. Przedmiotowa działka znajduje się poza granicami uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.**

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 5 – dotyczącej dopuszczenia możliwości realizacji zabudowy dla całych działek nr 83 i 85. Przedmiotowa działki znajdują się poza granicami uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.**

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 6 – dotyczącej dopuszczenia możliwości realizacji zabudowy dla całych działek nr 314/6 i 320. Uwaga jest niezgodna ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.**

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 7 – dotyczącej dopuszczenia możliwości realizacji zabudowy dla całej działki nr 314/4. Przedmiotowa działka znajduje się poza granicami uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.**

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 8 – dotyczącej zmniejszenia powierzchni nowo wydzielanych działek do 600 m² dla działek nr 298/5, 298/3 i 298/7. Uwaga jest niezgodna ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.**

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 9 – dotyczącej dopuszczenia możliwości realizacji zabudowy dla większej powierzchni działek nr 150/3 i 150/5. Uwaga jest niezgodna ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.**

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 10 – dotyczącej dopuszczenia możliwości realizacji zabudowy dla całej działki nr 121. Uwaga jest niezgodna ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.**

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 11 – dotyczącej dopuszczenia możliwości realizacji zabudowy dla całej działki nr 156. Uwaga jest niezgodna ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.**

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 12 – dotyczącej dopuszczenia możliwości realizacji zabudowy dla całej działki nr 149. Uwaga jest niezgodna ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.**

Przyjęcie stanowiska prezydenta o nieuwzględnienie uwagi nr 13 – dotyczącej dopuszczenia możliwości realizacji zabudowy dla posesji oznaczonych numerami Osada 55, 53, 51, 49, 23, 47, 43, 45. Przedmiotowe posesje znajdują się poza granicami uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - **KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowała pozytywnie stanowisko Prezydenta: 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.**

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Proszę państwa. Pozwolę sobie na słowo komentarza po tym głosowaniu. Większość tych poprawek dotyczy uwag nieobjętych dyskutowaną uchwałą. A poziom emocji był tak wielki jakby od tych uwag zależał ten plan. Chciałbym prosić państwa, aby przy dyskusjach wejściowych, czyli gdy dyskutujemy nad studium, wyrażać swoje opinie o kształcie polityki przestrzennej miasta, bo potem mieszkańcy są rozczarowani, a my umywamy ręce, że my tego nie powiedzieliśmy. Przecież to Rada Miasta Konina, mówię o uwadze numer 8 - podjęła decyzję o intensywności zabudowy, że muszą być

działki duże, bo uznaliśmy, jako rada ileś tam lat temu, że to jest teren, na którym działki nie mogą być stłoczone. Rozumiem inwestora, który chciałby mieć tam więcej działek. Ale to my podjęliśmy taką uchwałę.

Proszę państwa, zaczynamy studium dla całego miasta. Bardzo proszę pana prezydenta o zorganizowanie seminarium wielogodzinnego albo dwukrotnie, bo to nie jest problem tylko Rady Miasta Konina, ale w całym kraju widzę to samo. Emocje zastępują wiedzę na temat planowania, natomiast to od naszej decyzji, jak zrobimy to studium będzie zależało najbliższe 25 lat planowania w mieście. Jak rada miasta Pragi czeskiej podjęła w tej sprawie uchwałę, że w centrum są tylko 3 piętra i nie ma wind, to świat poszedł w windy i mają do wyboru - albo te windy wprowadzą i za to zapłacą potężne pieniądze, ale nie zmieniają planu, bo na tym jest zbudowana cała infrastruktura miasta Pragi. Proszę o takie seminarium, żebyśmy pominęli emocje, bo emocje są nikomu niepotrzebne."

Przystąpiono do głosowania nad całym projektem uchwały.

KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla terenów położonych wzdłuż ulicy Osada (druk nr 497) zaopiniowała pozytywnie: 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się”.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Ja chciałem zwrócić uwagę tylko jeszcze na jedną rzecz. Nie przyjęcie tej uchwały może narobić szkody innym mieszkańcom, natomiast nie załatwia problemu, taka postawa, tym mieszkańcom, którzy mają pretensje.”

Pkt 7 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalania wysokości stawek opłaty za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych do systemu kanalizacji deszczowej pozostającej w posiadaniu Zarządu Dróg Miejskich w Koninie (druk nr 499).

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek - uchwała była już przez państwa diskutowana na dwóch dużych komisjach, przystępujemy do dyskusji.”

Nie było zgłoszeń. Przystąpiono do głosowania.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie 6 głosami „za”, przy 4 głosach „przeciw” i 1 „wstrzymującym się”.

Pkt 8 Zaopiniowanie projektów uchwał w sprawie zbycia nieruchomości (druki nr 490 i nr 503).

Projekty uchwał omówił kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami **Tadeusz JAKUBEK**. Powiedział, cytując: „Druk nr 490 dotyczy wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie przetargowym dwóch działek gruntu położonych w obrębie Pawłówek. Działki niewielkie o powierzchni 0.0435 ha oraz pow. 0.0421 ha. Z uwagi na to, że zgodnie z opinią architektury mogą to być działki samodzielne, stąd też projekt uchwały dotyczący sprzedaży przetargowej.

Druk nr 503 - tym razem dotyczy sprzedaży bezprzetargowej. Jest to działka przy ul. Fabrycznej bez dostępu do drogi publicznej, praktycznie bez możliwości podłączenia do sieci miejskich, bo wszystkie sieci tam istniejące są sieciami niepublicznymi, proponujemy ją zbyć w trybie bezprzetargowym na rzecz właściciela działki sąsiedniej, działki która jest własnością firmy Franspol spółka z o.o. Franspol już dzierżawi ten grunt od miasta, na którym ma zorganizowany plac składowy na swoje wyroby. Zamiarem spółki jest wybudowanie tam hali magazynowej na tym gruncie. To tyle.”

Przewodniczący zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos.

Nie było zgłoszeń. Przystąpiono do głosowania.

DRUK NR 490 - KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie 11 głosami „za”.

DRUK NR 503 - KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie 11 głosami „za”.

Pkt 9 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie odwołania darowizny nieruchomości (druk nr 494).

Pkt 10 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie dokonania darowizny nieruchomości (druk nr 495).

Projekty uchwał omówił kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami **Tadeusz JAKUBEK**. Powiedział, cytując: „Druk nr 494 dotyczy odwołania darowizny, druk nr 495 dotyczy dokonania darowizny. Projekt uchwały druk nr 494 – dotyczy gruntu położonego w Malińcu – dawna baza policyjna, która swego czasu została darowana na rzecz miasta Konina przez Skarb Państwa w celu zorganizowania tam magazynu obrony cywilnej. Ponieważ zmieniła się koncepcja funkcjonowania magazynu obrony cywilnej, który został zlokalizowany w dawnej kaplicy na Chorznium, ta działka jest w tej chwili zbędna miastu i zwrot darowizny pozwoli na jej zagospodarowanie poprzez

sprzedaż w trybie przetargowym. Są zainteresowani, żeby tą działkę nabyć w tym stanie prawnym, miasto nie mogło by ich zbyć, bo nie taki był cel darowizny.

Druk nr 495 – jest to darowizna gruntu będącego własnością miasta, na rzecz Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi. Są to grunty położone w obrębie Gosławic. Na gruntach tych MZGOK zamierza rozbudować instalację służącą ochronie środowiska, zresztą jest to cały pakiet związany z nabywaniem przez MZGOK nie tylko od miasta Konina, ale i od osób fizycznych. Ale również wystąpiliśmy o darowiznę do Skarbu Państwa na rzecz MZGOK, zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami taka rzecz też jest możliwa, czekamy na decyzję wojewody i w ten sposób MZGOK będzie właścicielem obszaru, na którym będzie mógł wybudować swoje nowe instalacje.”

Przewodniczący zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos.

Głos zabrał radny **Jakub ELTMAN**, cytując: „Pytanie do pana prezydenta, być może ma wiedzę, o jaką instalację chodzi w przypadku tego druku 495? Dlaczego odbywa się to w formie darowizny a nie na przykład sprzedaży, i tak dalej?”

Radny **Jarosław SIDOR**: „Ja mam to samo pytanie, jeżeli chodzi o druk nr 495, chciałbym się dowiedzieć dokładnie, w którym miejscu będzie ta biogazownia usytuowana, bo według tej mapki, którą dostaliśmy, to trudno jest po prostu rozpoznać, rozczytać.

A druga sprawa, jaka to będzie biogazownia, o jakiej mocy? Czy to będzie biogazownia roślinna, czy to będzie zwierzęca, chciałbym znać odpowiedzi na te pytania, dziękuję.”

Głos zabrał zastępca prezydenta miasta **Paweł ADAMÓW**, cytując: „Dziękuję panie przewodniczący, kwestie formalne związane z dokonaniem tej darowizny, okoliczności są takie, że jeżeli mielibyśmy wnieść nieruchomość aportem to po pierwsze pojawiłaby się po stronie miasta konieczność zapłacenia podatku od towarów i usług, podatku VAT, natomiast kwestia sprzedaży tego na rzecz MZGOK byłaby dla nas ryzykiem, ponieważ musieliśmy to sprzedać w trybie przetargowym i nie wiemy czy nie pojawiłby się inwestor, który by tę działkę bezpośrednio położoną w okolicach naszej spalarni kupił. Natomiast my mamy taką strategię, aby te działki przy MZGOK, zarówno te należące bezpośrednio do miasta, jak i te należące bezpośrednio do Skarbu Państwa, zarządzane przez miasto, ale także prywatne, łączyć, kupować, gromadzić w jedną dużą działkę bezpośrednio przylegającą do MZGOK po to, aby w przyszłości przeznaczyć ją na realizację planów inwestycyjnych przez naszą spalarnię i oczywiście jest to biogazownia, która rzeczywiście jest projektowana w przyszłości. Nie pamiętam dokładnie parametrów, to jest etap panie radny daleko,

daleko do przodu, jeżeli chodzi o projektowanie, o koncepcję, o zapotrzebowanie. Na razie po prostu szykujemy sobie grunt pod plany inwestycyjne, które zresztą nie tylko mogą być przeznaczone na samą biogazownię, ale i na inne inwestycje, zwiększające przerób w spalarni. Wiemy na dzisiaj, że spalarnia jest wykorzystywana w 100% a i takich kilka spalarni w Koninie by się zapełniło. W Polsce mamy ogromny deficyt usług świadczonych przez zakłady termicznego unieszkodliwiania odpadów. Mamy w Polsce zaledwie ich 8. Polski rząd też idzie w tym kierunku, aby dofinansowywać instalacje takie jak nasza, nawet i w mniejszych gminach. W związku z tym jest to jedyny sposób, żeby rozwiązać też przyszłe problemy natłoku strumienia odpadów, które trafiają do poszczególnych gmin na składowiska, czy do istniejących spalarni. Także zabezpieczenie sobie odpowiednich terenów inwestycyjnych na przyszłość jest strategicznym posunięciem, które tak jak sama budowa spalarni okazała się strzałem w dziesiątkę, tak myślimy, że zabezpieczenie sobie terenów pod przyszłe inwestycje i pod rozbudowę mocy przerobowych spalarni, czy to o biogazownię, czy o rozbudowę kolejnych jakichś linii to jest przyszłość, w którą powinniśmy iść, ale do tego potrzebujemy zabezpieczyć tereny. Nie rozsprzedać ich w tamtym miejscu. No bo to wszystko musi być zebrane w jednym miejscu. Dziękuję."

Ad vocem radny **Jarosław SIDOR** powiedział, cytując: „Z uwagi na to, że powiedziałem, iż ta mapka nie jest dość dokładna, trudno się zorientować, w którym terenie są te działki, mógłbym usłyszeć odpowiedź, ewentualnie prosiłbym o dostarczenie innej mapki, czy są to tereny po prawej stronie jadąc w kierunku MZGOK? Pan przewodniczący się śmieje, ale to jest bardzo ważne, dlatego zadawałem te pytania, bo chodzi mi chociażby o to, jaka to będzie biogazownia. Bo mamy już tutaj po stronie ulicy Brunatnej, mieszkańcy Malińca protestują, tutaj szykuje się kolejna, dlatego są moje zapytania z tej strony.

Pamiętam sytuację z mojej pierwszej kadencji, gdzie również na ulicy Sulańskiej miała być budowana spalarnia, powyżej chyba sześciu 6 megawat, tak mi się wydaje, gdzie trzeba było pozwolenia i tak dalej. Protesty doprowadziły do tego, że ta spalarnia nie została wybudowana. Jest to bardzo ważne chociażby z racji mieszkańców, ja jako mieszkaniec zadaję to pytanie, bo też chodzi między innymi o transport. Dziękuję."

Odpowiedzi udzielił kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami **Tadeusz JAKUBEK**, cytując: „Prosiłem Biuro Rady Miasta, żeby wysłało państwu materiały dodatkowe, dotyczące tej uchwały między innymi. Mam nadzieję, że te mapki dodatkowe, które otrzymali państwo dobrze pokazują lokalizację tych dwóch działek miasta. Jest to bezpośredni teren przyległy do składowiska odpadów. Na północ od

tego składowiska odpadów, czyli można powiedzieć niedaleko elektrowni Gosławice. Między elektrownią Gosławice a składowiskiem odpadów.”

Radny **Jarosław SIDOR** powiedział, cytując: „Dziękuję za odpowiedź, przynajmniej wiem teraz mniej więcej gdzie. No nie mam odpowiedzi na pozostałe pytania, mam nadzieję, że w przyszłości. Dziękuję.”

Głos zabrał zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytując: „Panie radny na ten moment mogę tylko odpowiedzieć, że biogazownia będzie służyć zagospodarowaniu bioodpadów, z których będziemy wytwarzać w kogeneracji ciepło, prąd. Trudno natomiast na dzień dzisiejszy zaprojektować, mówić o parametrach tej biogazowni. Tyle wiemy, że na dzień dzisiejszy ta biogazownia jest w potencjalnych planach inwestycyjnych spalarni. Tak samo jak mamy biogazownię w planach inwestycyjnych PWiK-u, trochę inną, opartą o inny surowiec, bo w PWiK-u jest w oparciu głównie o osady. Także za wcześnie, żeby mówić o parametrach, o mocach osiągniętych, o megawatach, bo tego tak naprawdę jeszcze dzisiaj nie wiemy. Dziękuję bardzo.”

Nie było więcej zgłoszeń. Przystąpiono do głosowania

DRUK NR 494

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie 11 głosami „za”.

DRUK NR 495

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie 11 głosami „za”.

Pkt 11 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości na okres 29 lat (druk nr 465).

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „Komisja Infrastruktury dzisiaj o godzinie 14.30 odbyła wizję na terenach wskazanych w projekcie uchwały. Spotkała się na miejscu z prezydentem Adamowem oraz kierownikiem Tadeuszem Jakubkiem. Pokazano działki. Myślę, że są jakieś uwagi, wątpliwości, zresztą wątpliwości były podnoszone na poprzedniej komisji. Proszę o przedstawienie projektu uchwały.”

Głos zabrał zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytując: „Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo. Ja w zasadzie powtórzę to, co było już mówione na komisji, że jest to działka, na którą według nas będzie bardzo trudno znaleźć chętnego na zakup tej działki przede wszystkim ze względu na jej kształt, ale

i położenie. Tam są tereny mocno nawodnione i jest to trudna nieruchomość. Na dzień dzisiejszy na 16 działek inwestycyjnych mamy zagospodarowanych 9, przez 8 inwestorów. Teraz rozpisujemy przetarg na kolejne dwie, tak że będziemy mieli sprzedanych 11. Zostanie jeszcze klika, myślimy, że przez najbliższe lata nie uda się znaleźć chętnego akurat na tą najmniej atrakcyjną działkę, dlatego chcieliśmy rozpocząć serię przedkładania państwu radnym takich działek, które moglibyśmy dzierżawić na instalacje fotowoltaiczne. Na pewno byłoby to na przykład ta działka, o której mówimy, mogłaby to być też, o czym mówiłem na komisji dzisiaj, nieruchomość w postaci jeziora Czarna Woda. Korzyść dla miasta jest taka, że może nie powstaną tam zakłady dające miejsca pracy, natomiast na pewno będzie wpływ dzierżawy i wpływ w postaci podatku od nieruchomości w zależności od projektowanych instalacji fotowoltaicznych większych. Przy 130 megawatowej instalacji fotowoltaicznej, która oczywiście się tam nie zmieści, to jest grubo ponad 1.000.000 zł rocznie podatku od nieruchomości. Także w zależności ile takich megawatów farmy fotowoltaicznej byłoby tam zaprojektowanych, odpowiednie wpływy do budżetu by się pojawiły.

Kwestia jest jeszcze taka formalna o tym też mówiłem, że dzisiaj musimy poczekać na uchwalenie studium. Następnie musimy pewnie z półtora roku poczekać na uchwalenie odpowiednich planów zagospodarowania przestrzennego, aby móc w ogóle w Koninie instalować w poszczególnych miejscach instalacje produkujące energię elektryczną powyżej 100 kV. W związku, z czym potencjalny inwestor mógłby rozpocząć postępowanie decyzji środowiskowej i pozwolenia na budowę za mniej więcej 2 lata, 2 i pół roku. 29 lat wydaje się okresem dosyć długim, ale trzeba założyć, że te pierwsze 4 lata to będą tak naprawdę lata związane z oczekiwaniem na odpowiednie zapisy w naszych dokumentach planistycznych, potem procedowanie, projektowanie i budowa. Natomiast też odpowiednia długość czasu musi być dla inwestora pozostawiona na to, aby ta instalacja się po prostu zwróciła, zamortyzowała. No i też do państwa należy decyzja, czy rzeczywiście idziemy w tym kierunku, dlatego taki projekt przedłożyliśmy. W naszym mniemaniu będzie to najbardziej efektywne wykorzystanie tej części terenów inwestycyjnych.

Dzierżawa może być przedłużona w momencie, kiedy będzie się kończyć. Także jeżeli byłaby kwestia odnowienia tej instalacji fotowoltaicznej, aby ona służyła przez następne lata, to będzie można taką dzierżawę przedłużyć. To chyba rada będzie mogła wyrazić zgodę na dłuższy okres. Natomiast też było pytanie o to, jeżeli dzierżawa nie będzie przedłużona to, kto będzie odpowiedzialny za utylizację tej całej infrastruktury. My oczywiście w przetargu, czy w akcie notarialnym możemy

zobowiązać bez problemu i to zamierzamy zrobić, aby potencjalnego dzierżawcę do tego przymusić. Jest kilku inwestorów, którzy zgłosili już takie zapotrzebowanie już jakiś czas temu, także widać, że będzie na pewno bój o ten przetarg, o tą dzierżawę, co pozwoli też mieć nadzieję, że ta cena uzyskana z dzierżawy tej nieruchomości będzie atrakcyjna. To tyle na razie."

Głos zabrał radny **Jarosław SIDOR**: „Dziękuję panie przewodniczący. Panie prezydencie ja dziękuję za to poruszenie tej sprawy utylizacji, bo zadawałem to pytanie i bardzo proszę, żeby nie było, że możemy coś takiego zrobić, zapisać o obowiązku utylizacji, bo jest to bardzo ważny temat, przyszłościowy i już wiele osób się zastanawia, w jaki sposób panele fotowoltaiczne będą utylizowane, żeby później w przyszłości nie spadło na mieszkańców Konina, żeby ktoś po 29 latach tego wszystkiego nie zostawił. Dziękuję."

Głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów **Marek CIEŚLAK**, cytując: „Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo radni. Wnioskowałem chyba 2 miesiące temu, czy 1 miesiąc temu, aby ten projekt uchwały zdjąć z porządku obrad, dlatego że m.in. materiały, jakie były przedstawione no nie do końca byłem przekonany, czy ten teren jak najbardziej by się nadawał na taki rodzaj działalności jak jest proponowany w projekcie uchwały.

Dziękuję panie prezydencie, dziękuję przede wszystkim panu przewodniczącemu Komisji Infrastruktury za zorganizowanie właśnie wizji lokalnej i ona jest właśnie najbardziej takim miarodajnym źródłem informacji, bo każdy z nas członków komisji mógł się zapoznać w terenie, mógł zobaczyć i być już w 100%, może nie w 100%, ale przynajmniej wizualnie być zapoznanym z terenem.

Powiem tak, po zapoznaniu się w terenie nie jestem przekonany do tego rodzaju inwestycji, na zaproponowanym terenie gdzie naprawdę zainwestowaliśmy duże pieniądze. To nie jest teren aż tak nieodpowiedni na zastosowanie dla innych branż, czyli budowy i tworzenia miejsc pracy. W dzisiejszym świecie techniki to, co nam zaprezentowano proszę mi wierzyć, że nie stanowi żadnego problemu by pobudować oczywiście z pewnymi obostrzeniami zakład, który przynosi miejsca pracy. Musimy mieć świadomość tego że za chwileczkę w branży energetycznej na przestrzeni paru lat, będziemy generować w przestrzeni przemysłu paliwowo - energetycznego ludzi, którzy będą poszukiwać pracy i oni będą właśnie takich miejsc szukać, takie miejsca powinniśmy mieć zagwarantowane, żeby stworzyć takie miejsca pracy.

Musimy mieć świadomość, że teren, który przeznaczają się, a takie są zasady tworzenia farm fotowoltaicznych, czy wiatraków, one tak naprawdę miejsc pracy nie przysparzają

żadnych albo przynajmniej minimalne miejsca pracy. To jest jedynie przychód w postaci podatku.

Zgadzam się z panem prezydentem, że takie miejsce jak jezioro jak Czarna Woda okej i takie miejsca się wykorzystuje, miejsca powiedzmy po byłych wysypiskach śmieci, tereny, które generalnie już się kompletnie nie nadają na nic więcej tylko na to, wtedy jak najbardziej powinniśmy tymi rzeczami zabudowywać. Oczywiście nie jestem przeciw budowie i tworzeniu, żeby też było to jasne, alternatywnych źródeł wytwarzania energii i ekologicznych źródeł wytwarzania energii, jakim jest fotowoltaika czy energia pozyskiwana z wiatraków ale pod jednym ściśle określonym warunkiem, że on będzie naprawdę w ostateczności na to miejsce wykorzystywane. Kto był i widział ten teren, przecież my wyłożyliśmy tam kupę pieniędzy w drogi dojazdowe, tam jest infrastruktura energetyczna, która może być wykorzystana później i do podłączenia ewentualnie obiektów już przemysłowych czy innych. Dlatego powiem szczerze, że osobiście jestem przeciwny temu projektowi i uważam, że taki teren powinniśmy mieć jednak w zasobie i to nie jest argument, że kształt działki nie odpowiada, bo ja tam nie widzę żadnych jakiś wad, że kształt działki wpływał, że nie zbędziemy jej. Na tą chwilę nie mamy inwestora, ale to nie znaczy, że ten inwestor się nie pojawi w przyszłości, a tą lokalizacją na 30 lat na pewno będzie pewne, że ten teren już się nie doczeka innego przeznaczenia, jakim będzie zabudowa panelami fotowoltaicznymi. Tym bardziej musimy mieć świadomość że ten teren jest o tyle cenny, że w bezpośrednim sąsiedztwie zarezerwowany mamy przebieg drogi 25, czyli trasę szybkiego ruchu, który będzie wyprowadzał i on będzie stanowił też o atrakcyjności tego miejsca. Także nie pozwólmy tak naprawdę do końca takie tereny przeznaczać na fotowoltaikę. To jest moja opinia, na tą chwilę będąc na wizji lokalnej utwierdziłem się w tym przekonaniu."

Głos zabrał radny **Bartosz MAŁACZEK**, cytując: „Panie przewodniczący, Panie prezydencie, po części rozumiem tutaj uwagi pana radnego Marka Cieślaka. Też mam pewne zastrzeżenia, co do tego, że nie powstaną tam nowe miejsca pracy. Natomiast trzeba spojrzeć na korzyści, jakie będzie miało miasto, czyli też wszyscy mieszkańcy z tytułu nowej inwestycji. To przede wszystkim nowe wpływy do budżetu wynikające z umowy dzierżawy i z podatku od nieruchomości.

Dlatego w tym miejscu chciałbym też zapytać pana prezydenta, czy ewentualnie jacyś inni inwestorzy ubiegają się o ten teren, czy trwają rozmowy, żebyśmy nie stracili okazji i nie przegapili inwestora, który w Koninie jednak chce zagospodarować części nieruchomości i wykorzystać te tereny, które mamy właśnie na inwestycje, które mogą się przyczynić do dalszego rozwoju naszego miasta.

Jak było wspomniane też na komisji są to tereny dość trudne do zabudowy ze względu właśnie na skład gleby i tutaj też ewentualnie pytanie dotyczące odwodnienia tych terenów. Czy są jakieś plany, czy było to wcześniej planowane, czy w planach na przyszłość istnieje taka możliwość, jakiś kosztorys? To takie moje pytanie. Dziękuję.”

Ad vocem radny **Jarosław SIDOR**, cytuję: „Panie przewodniczący, panie prezydencie. Dziękuję panu Markowi Cieślakowi za tę wypowiedź, bo rozumiem go i wiem, jaka jest sytuacja w mieście. Wiem również ile miejsc generować może farma fotowoltaiczna, w sumie jest tylko praktycznie na początku, a potem praktycznie nic. I teraz moje pytanie panie prezydencie, czy podjęcie tej uchwały na najbliższej sesji rady miasta automatycznie wyklucza chęć sprzedaży, przede wszystkim szukania przez urzędników miasta, a następnie sprzedaży tego terenu innemu inwestorowi, który zainwestuje tam odpowiednie pieniądze, przede wszystkim w infrastrukturę, żeby tam cokolwiek na tych terenach postawić, wybudować, a następnie stworzy możliwość pracy mieszkańcom Konina, czy też okolicznych gmin. To co pan Marek Cieślak poruszył jest bardzo ważną rzeczą, bo no niestety wiemy jaka jest sytuacja, zresztą sam o tym bardzo dobrze wie, bo pracuje w ZEPAK-u i dlatego moje podstawowe pytanie. Czy ta uchwała wykluczy możliwość ewentualnego, braku konieczności czy niechęci już szukania inwestora przez miasto na tę działkę i wtedy nie będzie żadnego problemu, żeby tę działkę sprzedać innemu inwestorowi lub ewentualnie wydzierżawić na 30, 40 lat, jeżeli to będzie typowo zakład produkcyjny.

A co do drugiej wypowiedzi pana Bartosza Małaczka, o odwodnieniu terenów inwestycyjnych, to jest temat, który ciągnie się od 2016 roku, dlatego ja wziąłem pana prezydenta w swój samochód, prosiłem żeby ze mną pojechał, żeby mu pewne rzeczy pokazać. Powiem tak od siebie, że mamy gotową dokumentację projektową, były już pieniądze przeznaczone, później zostały przeznaczone na coś innego i temat się ciągnie praktycznie od 5 lat. Dziękuję.”

Głos zabrał radny **Jakub ELTMAN**: „Dziękuję panie przewodniczący, ciekawe tematy wychodzą przy okazji tej dyskusji, chociaż dzisiaj większość z nas była, widzieliśmy te tereny, widzieliśmy tą wodę stojącą, więc to jest temat wart przypomnienia. Ale ja chciałem ten temat ugryźć z innej strony. To jest dzierżawa aż na 29 lat. Jak wiemy planowana jest zmiana przebiegu DK 25. Ja wiem, że to jest trudne pytanie, bo ciężko zapytać czy przez 29 lat wybudujemy drogę obok tej drogi, na której się dzisiaj zatrzymaliśmy? Ale jeżeli się stanie tak w przeciągu 29 lat, albo mam nadzieję, że szybciej, to wartość tej działki diametralnie wzrośnie, bo to będzie działka granicząca praktycznie z drogą krajową i zablokowanie jej na 29 lat przy założeniu, że droga krajowa 25 wybuduje się tam w ciągu 29 lat, co wiem, że jest troszeczkę futurystyczny

marzeniem, ale jednak, spowoduje no uważam dużą stratę z punktu widzenia finansów miasta i ewentualnej alokacji środków za wybudowanie tej drogi, które i tak, jako miasto musimy w całości ponieść.

Także tutaj nie oczekuję odpowiedzi, kiedy Panie prezydencie wybudujemy DK25 w tym nowym przebiegu, tylko ustosunkowania się do tego co się stanie, co się wydarzy gdy ta droga wybuduje się szybciej niż 29 lat. Dziękuję.”

Głos zabrał zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytuję: „Dziękuję panie przewodniczący, ja też chciałem podziękować za tą dzisiejszą wizję lokalną na terenach inwestycyjnych, bo też ważny dla nas był – państwa punkt widzenia, bo to jest kwestia taka że kilku inwestorów zwróciło się z wnioskiem o wydzierżawienie tej nieruchomości patrząc na to, że do tej pory nie było zainteresowania tą nieruchomością. Przewidujemy, że przez dłuższy okres czasu nie będzie tego zainteresowania. Skusiliśmy się trochę tą wizją tych wnioskodawców na to, że mogliśmy już teraz zapewnić bieżące dochody przez następne 25 lat do budżetu miasta wynikające zarówno z dzierżawy jak i z podatku od nieruchomości.

Odpowiadając na pytanie pana Jarosława Sidora, ta uchwała oczywiście nie wyklucza możliwości sprzedania. Jeżeli jutro by pojawił się inwestor, który by kupił tą nieruchomość, to ta uchwała wyrażająca zgodę na zawarcie umowy dzierżawy absolutnie nie kłóci się z uchwałą wyrażającą zgodę na sprzedaż. W każdej chwili możemy, nie pamiętam, czy akurat my dysponujemy państwa zgodą na sprzedaż tej działki. Natomiast wtedy racjonalne byłoby, żebyśmy taką działkę sprzedali inwestorowi.

Odnosnie tego co powiedział radny Jakub Eltman no pewnie budowa drogi spowoduje, że teren zyska na wartości, ale ten teren de facto dalej będzie nasz. Można by było mówić, że może nie sprzedawajmy terenów inwestycyjnych dzisiaj, bo one po wybudowaniu drogi będą o 30% droższe i wtedy miasto więcej zarobi, tylko nie do końca da się wszystko przewidzieć. Absolutnie tutaj potrzebny jest ten przebieg drogi krajowej, ja mam nadzieję, że ona powstanie o wiele szybciej, bo on rzeczywiście jest tam potrzebny, żeby zaktywizować tereny inwestycyjne.

My się nie przywiązujemy do tej dzierżawy. Chcieliśmy właśnie mając do dyspozycji te wnioski, potencjalnych inwestorów, przedyskutować z państwem i fajnie, że to się udało na terenach inwestycyjnych, czy w przypadku takich działek idziemy w kierunku dzierżawy, czy jednak będziemy czekać i starać się pozyskiwać inwestorów.

W związku z tym gdybyście państwo zaopiniowali ten projekt negatywnie, to będzie cenna informacja, dla nas kierunkowa i pewnie autopoprawką wycofamy go

z porządku obrad, bo ta sugestia, szczególnie po dzisiejszej wizji jest dla nas bardzo istotna. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny **Jarosław SIDOR**: „Nie dosłyszałem, nie wiem, czy pan prezydent odpowiadał na to co zaproponowałem, jakaś szansa, jeżeli dzisiaj podejmujemy tą uchwałę a znajdzie się inwestor na tą działkę co wtedy? Czy będzie można tę uchwałę anulować pod farmę fotowoltaiczną i ewentualnie sprzedać ją lepszemu po prostu kontrahentowi czy przedsiębiorcy? Dziękuję.”

Głos zabrał radny **Wiesław WANJAS**, cytując: „Ja mam takie pytanie właśnie, które sam sobie zadaję i zadaję wszystkim obecnym i zainteresowanym. Ile czasu już ta działka stoi i czy był chociaż jeden, dwóch, trzech zainteresowanych tą działką, bo wydaje mi się że nie za bardzo. Ale sami doskonale wiemy, że droga wzdłuż drogi krajowej 25 rozwiązuje sprawę, ale to nie jest taka kwestia, że sobie pstrykniemy i sobie wybudujemy drugi etap bo doskonale pamiętamy jakie były dywagacje gdy podejmowaliśmy decyzję o odmówieniu, o zrezygnowaniu. Proszę państwa nie zapominajmy o jednej rzeczy. Przecież żeby te tereny inwestycyjne, które są w tej chwili na Międzylesiu, między Malińcem a Międzylesiem, żeby powstały, to my żeśmy dużo pieniędzy włożyli, wiele milionów, kilkanaście milionów w ulicę Brunatną i ta ulica Brunatna przecież ona już podniosła, przecież w ogóle nie byłoby zainteresowania tymi terenami inwestycyjnymi. Dlatego przecież słuchajcie, mamy jeszcze wiele terenów inwestycyjnych. Jeżeli jest takie zapotrzebowanie, jeżeli prezydent, myślę w tej chwili o prezydencie Adamowie, ale o prezydentach wszystkich, którzy teraz rządzą, mówią że naprawdę na tę chwilę jest to najlepsze rozwiązanie i podpieramy się tym, że oprócz pieniędzy za dzierżawę, oprócz tego że jeszcze będą podatki, no to szukajcie no na 26 lat, w zależności od tego ile czasu potrwać procedury przekazania tej dzierżawy, no mamy zapewnione jakieś stałe pieniądze. A to nie jest tak, że byśmy dzisiaj sobie dali, albo będzie tak albo tak, bo jest to ostatnia działka, jaką mamy w Koninie do zaproponowania. To nie jest tak, a ja rozumiem, że są ważne miejsca pracy, ale czy dzisiaj się zastanawialiśmy chociaż minutę? Nie było ani jednego przeciwnego głosu, gdy Franspolowi sprzedajemy działkę w centrum miasta. I nikt nam nie powiedział, że Franspol zapewnia, że w hali magazynowej, którą chce tam budować będzie zatrudnionych 30. pracowników. Dlatego to jest ważny temat zatrudnienie, ale również pieniądze, które wpływają do miasta za dzierżawy, za sprzedaż działek, które nie mają takiego powodzenia, można również przekazywać na tworzenie mniejszych lub większych miejsc pracy. Dziękuję.”

Głos zabrał zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytując: „Dziękuję panie przewodniczący. Ja tylko chciałem panu Jarosławowi Sidorowi odpowiedzieć, że

podjęcie tej uchwały nie zamyka nam drogi do ewentualnego sprzedania działki. No oczywiście do momentu podpisania umowy dzierżawy. Bo jeżeli podpiszemy umowę z dzierżawcą i on już zacznie inwestycję, to wtedy będziemy się narażać na odszkodowanie jeżeli będziemy od tej umowy odstępować gdy on już poniesie nakłady. Do momentu rozstrzygnięcia przetargu i podpisania umowy, państwo wyrażają nam zgodę na podjęcie takich działań. Natomiast nie jest to przesądzające. Możemy także podjąć uchwałę o sprzedaży nieruchomości.

Jeszcze zapomniałam tylko odpowiedzieć na pytanie pana radnego Małaczka, odnośnie odwodnienia terenów inwestycyjnych. To też jest temat, który się ciągnie za miastem już od dłuższego czasu. Był kiedyś moment, kiedy można było te tereny rzeczywiście dokończyć, nawet był realizowany przetarg, tam bodajże, kwota wyszła z tego przetargu, to było 1.700.000 zł, miasto wtedy nie podjęło wysiłku, bo miało też pewnie trudną sytuację finansową. My zawnioskowaliśmy do Funduszy Norweskich na dokończenie tych terenów inwestycyjnych, zawnioskowaliśmy o 2.200.000 zł. Jak by się udało, w tym roku ma być rozstrzygnięcie, myślę, że w ciągu najbliższych dwóch miesięcy, jakby udało się otrzymać te pieniądze to mielibyśmy temat nawodnienia skończony. Dziękuję bardzo."

Głos zabrał radny **Jakub ELTMAN**, cytując: „Dziękuję panie przewodniczący. Jeszcze raz chciałem zapytać w takim razie o szacunkowe wpływy do budżetu z racji umowy dzierżawy i ewentualnego podatku, którym ta instalacja będzie objęta. Jakie to są szacunkowe wpływy do budżetu?”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów **Marek CIEŚLAK**, cytując: „Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo zgadzam się z panem prezydentem Adamowem, który powiedział, że właśnie ten temat to jest rozpoczęcie dyskusji, jaka powinna być w tym momencie, kierunkowa dyskusja, co my chcemy robić, jak tereny te należy zagospodarować w mieście, bo to jest bardzo istotne. Istotne jest to, że mamy tu i teraz jakieś wpływy do budżetu, których no zawsze będzie mało i mało, ale nie uważam byśmy tak może nie do końca roztropnie tymi terenami dysponowali. Jeżeli są chętni tak jak pan prezydent powiedział na zagospodarowanie na ten cel jeziorka Czarna Woda to to zrobimy, bo to w żaden sposób, już inny sposób tego terenu nie da się zagospodarować nawet rekreacyjnie, jedynie wędkarze, którzy tam będą łowić ryby, ale to też można rozwiązać, że całego się nie zabudowuje. Dostęp do tego, do korzystania i do łowienia ryb z brzegu będzie udostępniony. My powinniśmy bardziej patrzeć strategicznie, dla mnie jednak ważniejszym są potencjalne miejsca pracy, aniżeli taki bieżący wpływ i blokowanie jednak w strategicznym miejscu, uzbrojonym miejscu na taki cel, jakim jest fotowoltaika. Proszę poczytać publikacje techniczne,

jakie zasady na świecie się przyjmuje. Nikt dobrej uzbrojonej ziemi nie przeznaczają na fotowoltaikę. To jest rozrzutność wręcz. Ale jeżeli państwo uznacie, ja po prostu tego jako radny miasta widząc to co może być w przyszłości oczyma wyobraźni, niestety tego projektu nie poprę na ten cel jaki jest zaproponowany. Każdy ma tutaj jeden głos, każdy ma pełną odpowiedzialność za to, bo każdy z nas przez podniesienie ręki, musi mieć świadomość, że to jest odpowiedzialność za tą decyzję, która będzie nie na jedną kadencję, na którą jesteśmy, tylko na 30 lat. Dziękuję.”

Głos zabrał zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytując: „Można to oszacować bardzo sufitologicznie, że tak powiem brzydko, bo nie wiem do końca jaki będzie wynik przetargu na dzierżawę i też nie do końca wiemy, jak będzie zagospodarowana ta działka w relacji na przykład – ile hektarów będzie zagospodarowanych fotowoltaiką a ile będzie zagospodarowanych magazynami energii, które też niektórzy wnioskodawcy chcą tam budować. Fotowoltaika jest inaczej opodatkowana, ona jest bardziej opodatkowana od powierzchni, natomiast magazyny energii to są podatki od budowli. Czyli to jest bardziej atrakcyjne. Natomiast takie racjonalne szacunki, które mamy, które liczyliśmy, że dzierżawa powinna łącznie wynieść około 120.000 zł, natomiast podatek od nieruchomości też pesymistycznie licząc to jest 40.000 zł, czyli łącznie około 160.000 zł, przy czym najlepsze działki sprzedajemy mniej więcej za 1 mln zł na terenach inwestycyjnych, w związku z czym mamy 1,6 mln zł, 1,7 mln zł mamy samych wpływów z tych nieruchomości. Ja się z tym zgadzam, to też nie jest tak, że my też jesteśmy przekonani tak bardzo i chcemy w tym kierunku iść, ale warto rzeczywiście rozważyć, czy takich kwot w tym momencie nie zabezpieczyć, mając na przykład w perspektywie, że ten grunt przez następne 10 lat będzie nieużywany i nieużytkowany. To jest kwestia polityki, każdy ma prawo mieć swoje zdanie.

Jeżeli państwo będą szli w stronę negatywną to zdejmujemy to z porządku obrad sesji, i może byśmy zaproponowali wariant dotyczący rzeczywiście dzierżawy jeziora Czarna Woda. Ale może państwo, większość z państwa jest za tym, żeby jednak taką nieruchomość wystawić na dzierżawę i dochody tego rzędu wielkości sobie w budżecie miasta zapewnić.”

Głos zabrał radny **Jakub ELTMAN**, cytując: „Nie wiem czy dobrze usłyszałem, szacowana kwota to jest kwota 160.000 zł rocznie, Tak? Dziękuję za tą informację i teraz chciałbym się odnieść do słów jeszcze radnego Cieślaka. Tam padło takie sformułowanie dotyczące uzbrojenia terenów inwestycyjnych. Boję się panie radny Cieślak, że tą swoją wypowiedzią burzy pan mit na temat terenów inwestycyjnych, bo jeżeli te tereny by były dobrze uzbrojone no to dzisiaj nie widzielibyśmy tamtej wody, nie wynajmowalibyśmy działki na 29 lat pod fotowoltaikę ponieważ tak jak sam pan

powiedział, buduje się ją na terenach nie wymagających porządných gruntów i zagospodarowania, no i nie chcę tu rozpoczynać dyskusji na temat terenów inwestycyjnych, aczkolwiek dotyczy ta uchwała tych terenów. No i boję się, że tereny w takim razie, skoro tak się dzieje, nie do końca są przygotowane na tą inwestycję, na jakiegokolwiek inwestycje, skoro poziom ich lekkości, poziom utrzymania gruntów jest na tak niskim poziomie i kwestia tego uzbrojenie, jak widzimy, jest problematyczna. Również mam wątpliwości, co do tej uchwały. Dziękuję.”

Głos zabrał radny **Bartosz MAŁACZEK**, cytując: „Ja nie wiem, czy dobrze zrozumiałem ostatnią wypowiedź pana prezydenta. Czy lokalizacja fotowoltaiki na Czarnej Wodzie jest lokalizacją alternatywną do tej? Jeżeli miała by być przedstawiona w przypadku jeżeli ta lokalizacja nie przejdzie, czy jest rozważana dodatkowa lokalizacja jakiejś kolejnej inwestycji? Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytując: „Nie oczywiście, to jest dodatkowa, bez względu na to, czy dzisiaj ta uchwała będzie podjęta czy nie, chcemy w najbliższej przyszłości, naprawdę w najbliższej chcemy przedstawić państwu podobną propozycję dotyczącą Czarnej Wody. To będzie coś dodatkowego, absolutnie się niewykluczającego, ale też nie zgodzę się z radnym Eltmanem, że ta uchwała pokazuje, że nasze tereny inwestycyjne są słabo uzbrojone. Po prostu ten skrawek, ta część obrzeża w naszym przekonaniu w dłuższej perspektywie przyniesie lepsze skutki finansowe dla miasta, jeżeli ją wydzierżawimy. Natomiast mamy dzisiaj zadowolające zainteresowanie terenami inwestycyjnymi. W zeszłym roku sprzedaliśmy dwie działki, teraz robimy przetarg na kolejne dwie i mamy tutaj dwóch potencjalnych inwestorów, którzy deklarują, że na pewno złożą ofertę. Będziemy mieli z 16 działek 11 działek sprzedanych. Także wygląda to całkiem nieźle. Wiadomo że, to nie jest piekarnia, działki nie sprzedają się tak szybko jak inne dobra. Natomiast ruch jest i każdego roku jeden, dwóch inwestorów na terenach inwestycyjnych się pojawia. I chwalą sobie te tereny. Może rzeczywiście budowa jest trochę bardziej wymagająca, ale ci, którzy się tam pojawili, sobie te tereny chwalą. Ja uważam, że ten teren jest bardzo dobrze przygotowany. Natomiast ta działka w naszym przekonaniu więcej korzyści dla miasta spowodowałaby w momencie dzierżawy zarówno na fotowoltaikę i na magazyny energii, bo już teraz byłyby wpływy z podatku od nieruchomości i od dzierżawy. Dziękuję.”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów **Marek CIEŚLAK**, cytując: „Właśnie nie rozumiem wypowiedzi radnego Jakuba Eltmana, chyba niezrozumienie, to co powiedziałem, wręcz zgadzam się z prezydentem Adamowem jak najbardziej. Przecież byliśmy wszyscy na wizji lokalnej i właśnie o to chodzi, że ten teren jest fajnie już

skomunikowany, uzbrojony w infrastrukturę energetyczną, trzeba było zobaczyć na samym końcu może nie każdy się zna i nie dostrzegł tej infrastruktury, która tam była już zainstalowana, czyli linia 110 kilowoltów z rozstawionymi transformatorami w pobliżu, czyli infrastruktura energetyczna jest przygotowana. Teren, ponieważ jest pokopalniany, ale nie na tyle dyskwalifikujący go, żeby nie wykorzystać na budynki techniczne i które będą generowały potencjalne miejsca pracy. I dlatego powiedziałem, że takiego terenu, to co tam zobaczyłem, to co jest uzbrojone i drogi dojazdowe powodują, że ten teren mnie nie przekonuje, żeby go właśnie w cudzysłowie – dla mnie w cudzysłowie – przeznaczyć, zmarnować jakby, zablokować właśnie taką inwestycją typu fotowoltaika, która w przyszłości nie przyniesie nam miejsc pracy, a jedynie, owszem zgadzam się, miesięczne czy tam roczne wpływy. Ale szanowni państwo, czy one są aż tak duże? 2% od budowli, nie wiem jaka inwestycja by była, 2% od budowli, ile później od dzierżawy?

Teren jest jak najbardziej uzbrojony. Jak by nie był uzbrojony to ok, to bym wtedy przyznał, tak przeznaczamy na to, ale tam są drogi dojazdowe, oświetlenie, jest infrastruktura, można powiedzieć, kładziemy temu potencjalnemu inwestorowi coś na tacy, tak? A wielokrotnie jest tak że takie inwestycje typu przyłączeniowego realizuje inwestor. A my już to zrobiliśmy. Także to też powinna być ważna sprawa dla ewentualnie obiektów przemysłowych, produkcyjnych, które mówię, kolejny raz się powtarzam, generujących miejsca pracy. A one będą nam niezbędnie potrzebne za 5 lat. Gwarantuję to wszystkim. Tu nie trzeba być ani ślepym ani głuchym, że tego nie widzieć. Dziękuję.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** powiedział, cytując: „czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę.

Pozwolę sobie udzielić głosu. To nie jest komentowanie wypowiedzi panów radnych. Natomiast radny Cieślak wywołał u mnie wątpliwość. Powiedział jedną rzecz, że włożyliśmy duże pieniądze w uzbrojenie terenów, które są zbędne dla tego typu instalacji.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Marek CIEŚLAK**, cytując: „Nie zbędne.”

Kontynuując przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK**, cytując: „Bez tej infrastruktury, która jest, ta instalacja fotowoltaiczna może istnieć. I to spowodowało u mnie pewną wątpliwość, bo byłem przekonany, że skoro się pojawia inwestor to należy sprzedać i zakończyć sprawę. Mam pewne wątpliwości i myślę, że te wątpliwości pojawiają się u różnych radnych, dyskusja, rzucanie argumentów chyba niespecjalnie ma teraz już sens, bo każdy ma swoje przekonanie.”

Nie było więcej pytań i zgłoszeń. Przystąpiono do głosowania.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie 3 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 6 „wstrzymujących się”.

Pkt 12 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie realizacji „Konińskiego Budżetu Obywatelskiego” (druk nr 488).

Projekt uchwały omówił kierownik Centrum Organizacji Pozarządowych **Bartosz JĘDRZEJCZAK**. Powiedział, cytując: „Szanowni państwo, jak co roku, poddaliśmy regulamin Konińskiego Budżetu Obywatelskiego ewaluacji, i pod koniec ubiegłego roku przeprowadziliśmy konsultacje społeczne i w ich wyniku nie zebraliśmy tak naprawdę wielu uwag, natomiast wewnętrznie, ze strony Urzędu Miasta zaproponowaliśmy kilka zmian. Myślę że to będą najważniejsze rzeczy, o których chciałbym państwu powiedzieć. A mianowicie po pierwsze przygotowaliśmy się na to, że może wydarzyć się tak, że nie będziemy mogli głosować tradycyjnie. W regulaminie zmieniliśmy zapisy tak, aby przyjąć że możemy głosować tradycyjnie w lokalach wyborczych i elektronicznie, ale jeżeli nadal utrzyma się sytuacja zagrożenia pandemią będziemy głosować elektronicznie.

Dalej postanowiliśmy skrócić czas głosowania w KBO do dwóch tygodni, czyli głosowanie to końcowe, ostatni dzień przypada tradycyjnie na trzecią niedzielę września. Natomiast rozpoczęcie przyjęliśmy, że będzie otwarte, czy otwierając będziemy głosowanie na dwa tygodnie przed tym ostatnim dniem, ostatnią niedzielą głosowania i tutaj jeżeli chodzi o głosowanie elektroniczne, zakładamy, że po prostu krótszy czas, wyskoczenie, jakby mówiąc w cudzysłowie, z tego pierwszego tygodnia kiedy ruszają szkoły, kiedy jeszcze ludzie wracają z wakacji pozwoli nam na zdobycie jeszcze większej ilości głosów i większe zainteresowanie mieszkańców już projektami, które będą zgłaszane do budżetu obywatelskiego.

Do regulaminu dodaliśmy zapis mówiący o tym, że ma być zgodne ze strategią rozwoju Konina, dlatego że w ubiegłym roku nie mogliśmy jeszcze tego wprowadzić. Ta strategia czy dokument był wtedy przed przyjęciem przez państwa radnych i dopiero w tym roku musieliśmy go wprowadzać.

Co do technicznych zmian – mieliśmy przez kilka lat sytuację, w której zdarzało się tak, że w momencie przyjmowania wniosków, jeżeli na koniec miesiąca, ten ostatni dzień marca wypadał nam w weekend to trzeba było organizować specjalne dyżury, w ciągu których mieszkańcy mogli też w ostatnim dniu przynieść do Urzędu swoje wnioski.

Przyjęliśmy zapis, że jeżeli ostatni dzień miesiąca wypada nam w weekend, to przesuwamy zakończenie przyjmowania wniosków na pierwszy dzień roboczy po tym

dniu wolnym od pracy. Czyli tutaj z jednej strony nie trzeba będzie dyżurować, ale z drugiej strony uważamy, że mieszkańcy będą mieli łatwiejszy dostęp do Urzędu i do złożenia projektów.

Jeszcze z uwag technicznych, zmieniliśmy ilość członków zespołu koordynująco-monitorującego z pięciu na czterech z uwagi na problemy z utrzymaniem składu tego zespołu i tutaj ta zmiana dotyczy ilości urzędników, ilości radnych ale też przedstawicieli organizacji pozarządowych. Czyli myślimy że jakość pracy tego zespołu pozostanie bez zmian, natomiast łatwiej będzie nam utrzymać spotkania i też będziemy mieć kworum w przypadku kiedy będziemy musieli głosować nad projektami powiedzmy spornymi.

Jeżeli chodzi jeszcze o zmiany techniczne, takie najważniejsze mówiłem już o skróceniu czasu głosowania. Likwidujemy też z jednej strony „Wylęgarnię pomysłów” ponieważ w ciągu ostatnich kilku lat coraz więcej energii przenosi się do mediów społecznościowych, do innych form także takich tradycyjnych, gdzie mieszkańcy na terenie miasta reklamują swoje projekty, natomiast strona „wylęgarnia pomysłów” generowała co roku koszty, które musieliśmy ponosić jako miasto. Widzimy że jest naprawdę niewielka ilość osób, które wpisują tam swoje pomysły, a równocześnie też chciałem państwa poinformować, że miasto w całości przejmuje promocję budżetu obywatelskiego, czyli nie będziemy tego zlecać w ramach konkursu na zewnątrz, tylko w całości będziemy robić to jako miasto i od początku tego roku już tak się dzieje. Tak samo jako miasto przejmujemy administrację, prowadzenie, utrzymanie techniczne strony internetowej KBO. Czyli tutaj takie zmiany zaszyły pozwalające nam zaoszczędzić pewną kwotę pieniędzy. To jest kilkadziesiąt tysięcy złotych rocznie. Dziękuję.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** zapytał czy radni mają pytania.

O głos poprosiła radna **Monika KOSIŃSKA**. Powiedziała, cytując: „Dzień dobry państwu. Ja ze swojej strony mogę tylko jedną rzecz powiedzieć, wyrazić ubolewanie nad tym, że ta strona „Wylęgarnia pomysłów” nie spotkała się z zainteresowaniem mieszkańców i też wnioskodawców, bo byłam chyba jedną z niewielu osób, która swoje pomysły do budżetu obywatelskiego za pomocą tego portalu publikowała i też później drukowała. I wydawało mi się, że to jest takie narzędzie, które ułatwia bardzo pracę wszystkim wnioskodawcom, ale też ułatwia mieszkańcom zapoznawanie się z tymi projektami. Być może gdyby większa liczba potencjalnych wnioskodawców korzystała z tego narzędzia, więcej osób docierałoby już do gotowych projektów i promocja samych projektów byłaby łatwiejsza, bo do tego to narzędzie miało służyć. Natomiast no tak się nie stało i mogę tylko wyrazić swoje nad tym ubolewanie. Dziękuję bardzo.”

Więcej pytań radni nie mieli. Przystąpiono do głosowania.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie 9 głosami „za”, 0 „przeciw”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Pkt 21 Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia znaku graficznego (logo) Miasta Konina (druk nr 502).

Projekt uchwały omówiła kierownik Wydziału Strategii i Marketingu Miasta **Agnieszka GOŁĘBIEWSKA**. Powiedziała, cytując: „Dzień dobry państwu. Przedstawiamy pod uchwalenie uchwałę w sprawie logo miasta Konina. Logo zostało zaprezentowane jak państwo wiedzą 20 października ubiegłego roku i wprowadzone zarządzeniem prezydenta nr 143. Zostało wprowadzone razem z Systemem Identyfikacji Wizualnej. Ale w związku z rozstrzygnięciem nadzorczym wojewody, które orzekł nieważność tego zarządzenia, przedstawiamy uchwałę dotyczącą samego logo z propozycją, aby do wprowadzenia Systemu Identyfikacji Wizualnej i zasad korzystania z logotypu upoważnić prezydenta.

Sam logotyp, logo zostało wysłane wnioskiem o opinię do Komisji Heraldycznej, do Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, który uznał, że ponieważ to logotyp, nie ma zmiany herbu, nie jest tworzone w oparciu o te zasady heraldyki, których też dotyczy ustawa, na którą powołał się wojewoda unieważniając zarządzenie, logotyp nie podlega zaopiniowaniu, w związku z tym taką opinię, taką odpowiedź otrzymaliśmy. Czyli możemy wprowadzać logo.

Jeśli chodzi o samo logo, jako bardzo ważny symbol miasta, który jest wykorzystywany do jego promocji, a w naszym wypadku no nie tylko, ponieważ dużo więcej się po nim spodziewamy wraz z całym Systemem Identyfikacji, czyli budowania poczucia tożsamości, tożsamość miasta, zwiększenia zaangażowania mieszkańców w realizację wizji, ponieważ zostało stworzone na bazie nowej strategii rozwoju miasta i odzwierciedla ją i jest w zasadzie kluczowym elementem wspierającym komunikowanie wizji i wdrażanie nowej strategii, to uważamy, że podjęcie tej uchwały jest zasadne.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek WASZKOWIAK** zapytał, czy radni mają pytania.

Głos zabrał radny **Jakub ELTMAN**, cytując: „Ja mam pytanie dotyczące paragrafu drugiego tej uchwały: „Upoważnia się Prezydenta Miasta Konina do wprowadzenia w drodze zarządzenia Systemu Identyfikacji Wizualnej (Księga Znaku) oraz do

określenia w drodze zarządzenia zasad stosowania i udostępniania znaku graficznego (logo) Miasta Konina.”

I teraz zgodnie ze wszystkimi opiniami, czy ten System Identyfikacji Wizualnej tak jak logo w opinii wojewody również powinien być jakby opiniowany czy wprowadzony przez Radę Miasta? Czy w jakiś sposób rada teraz zrzeka się na rzecz prezydenta? Czy to jest naprawianie tego wcześniejszego zarządzania, które ten system wprowadziło? Prosiłbym o jakieś wyjaśnienia, o co chodzi w tym drugim paragrafie.”

Odpowiedzi udzielił radca prawny **Radosław SZATKOWSKI**, powiedział, cytując: „Dzień dobry państwu. Udzielę wyjaśnienia, ponieważ zgodnie z ustawą, herby, flagi i insygnia i inne symbole wprowadza rada swoją uchwałą tak wynika z ustawy, to należy ten przepis interpretować w takim zakresie jak on brzmi. Czyli wprowadzenie logo, tu wojewoda uznał że to należy rozumieć jako ten inny symbol miasta, należy do kompetencji rady. Natomiast rada nie ceduje swojego uprawnienia na prezydenta, ponieważ w tym zakresie upoważnień nie posiada. Zdarzało się tak, że jeżeli w zakresie, które rada posiadała, przekazywała te uprawnienia prezydentowi, to wojewoda miał też do tego uwagi, tutaj nie przekazujecie państwo tego uprawnienia, ponieważ uprawnienie rady jest do ustalenia innego symbolu, natomiast kwestie wizualne wprost wskazujemy, że będą w drodze zarządzenia ustalone przez prezydenta. I to nie jest tak, że rada swoją kompetencję przekazuje prezydentowi, ponieważ przepis mówi, że rada tylko ustala symbol. Więc rada ustali symbol, a zasady posługiwania się tym określi już prezydent wykonując uchwałę.”

Ad vocem radny **Jakub ELTMAN**, cytując: „Dziękuję panie mecenasie za wyjaśnienie, ale jeżeli dobrze pana zrozumiałem w takim razie ten paragraf drugi jest niepotrzebny, bo powiedział pan, że prezydent sam w sobie ma możliwość wprowadzenia tego Systemu Identyfikacji Wizualnej, więc, po co jest ten zapis w uchwale, którą procedujemy?”

Odpowiedzi udzielił radca prawny **Radosław SZATKOWSKI**, powiedział, cytując: „Wyjaśniam, że po prostu wydział przygotowując projekt uchwały chciał żeby to wprost wybrzmiało, dlatego to jest zapisane. Natomiast, jeżeli państwo, jako radni mielibyście uwagę co do projektu uchwały w tej treści, oczywiście w formie autopoprawki prezydent wyrazi zgodę, aby to upoważnienie, które jest w paragrafie drugim zostało usunięte. Nie będzie z tym problemu.”

Więcej pytań radni nie mieli. Przystąpiono do głosowania.

KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Pkt 22 Przyjęcie sprawozdań z prac Komisji Rady Miasta Konina za 2020.

Przewodniczący Komisji Finansów **Marek Cieślak** przedstawił radnym sprawozdanie z prac komisji. Zapytał, czy radni mają uwagi.

Radni nie mieli uwag.

Komisja Finansów sprawozdanie za 2020 rok **zaopiniowała pozytywnie 11 głosami „za”**.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury **Marek Waszkowiak** poinformował, że sprawozdanie Komisji Infrastruktury zostanie radnym przesłane i przegłosowane na sesji.

Pkt 23 Przyjęcie planów pracy Komisji Rady Miasta Konina na 2021 rok.

Przewodniczący Komisji Finansów **Marek Cieślak** przedstawił radnym plan pracy komisji. Odczytał propozycje. Zapytał, czy radni mają uwagi.

Radni nie mieli uwag.

Komisja Finansów plan pracy na 2021 rok **zaopiniowała pozytywnie 11 głosami „za”**.

Komisja Infrastruktury podejmie decyzję na sesji.

Na tym powiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczyli:

**Przewodniczący
Komisji Infrastruktury
Marek Waszkowiak**

**Przewodniczący
Komisji Finansów
Marek Cieślak**

Protokołowało
Biuro Rady Miasta
M. M.